

Delegacja partyjno-rządowa

Ludowej Republiki Bułgarii przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP). 25 bm. o godz. 11.55 na lotnisku Okęcie w Warszawie wylądował samolot specjalny z Sofii, wiozący na swym pokładzie delegację partyjno-rządową Ludowej Republiki Bułgarii, która przybyła do Polski na zaproszenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.



I sekretarz KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej
TODOR ZIWKOW.



Przewodniczący Rady Ministrów członek Biura Politycznego KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej
ANTON JUGOW.

Delegacji przewodniczy I sekretarz Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej i członek Prezydium Zgromadzenia Ludowego Republiki Bułgarii — TODOR ZIWKOW.

W skład delegacji wchodzi: członek Biura Politycznego KC BPK i przewodniczący Rady Ministrów LRB — Anton Jugow; członek Biura Politycznego KC BPK i sekretarz KC BPK Bojan Bałgaranow; członek KC BPK i minister spraw zagranicznych LRB — Karlo Łukanow; członek Prezydium Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego i minister sprawiedliwości LRB — Radj Najdenow; zastępca członka KC BPK i minister rolnictwa i lasów LRB — Iwan Primow oraz ambasador nadzwyczajny i pełnomocny LRB w Polsce — Christo Boew.

Delegacji towarzyszą doradcy i współpracownicy.

W podróży z Sofii do Warszawy gościom towarzyszyli ambasador PRL w Bułgarii Aleksander Juszkiewicz.

Delegację witali: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — I sekretarz KC Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz,

**Uchwałę KC PZPR i NK ZSL
w sprawie węzłowych
zadań rolnictwa
w latach 1959 - 65
podajemy wewnątrz numeru**

**Zostań honorowym krwiodawcą
Weź przykład
z robotników
i pracowników
Zakładów
Metalowych
Dęba**

Zapewne nie każdy sobie zdaje sprawę, jakie istnieją trudności w związku z zabezpieczeniem dla lecznictwa, takiego niezbędnego leku, jakim jest dla człowieka krew. Wszystkie szpitale a zwłaszcza oddziały chirurgiczne i ginekologiczne, a u jednego dnia nie mogą nie posiadać krwi dla ratowania ludzkiego życia.

Każdego dnia setki, tysiące chorych w szpitalach, czeka na pomoc ludzi zdrowych, których humanitarna postawa może uchronić ich od nieszczęść jakie czekają każdego zresztą człowieka. Stacje krwiodawstwa rozsiadane po całym kraju prowadzi wzmożoną działalność, celem zwerbowania jak największej ilości krwiodawców płatnych i rodzinnych.

Łość ta jest wciąż niewystarczająca. W nowoczesnym lecznictwie zapotrzebowanie na krew jest coraz większe. Dlatego też Wojewódzka Stacja Krwiodawstwa w Rzeszowie przystąpiła ostatnio do werbunku dawców honorowych.

Początek został zrobiony. Załoga Zakładów Metalowych Dęba znana skądinąd z uczciwości i sumienności i w tym wypadku nie odmówiła pomocy z jaką się do niej zwrócono. Na wezwanie — został honorowym krwiodawcą, na twój krew czekają nieszczęśliwi ludzie — zgłosiło się ponad 30 dawców, którzy bezinteresownie zdecydowali się oddać jednorazowo krew.

Wszyscy dotrzyмали słowa. Organizatorzy a zwłaszcza młody i energiczny lekarz dentysta Krasnold z ambulatorium zakładowego, wspólnie z sekretarzem Rady Zakładowej prowadzili akcję werbunku dawców honorowych z prawdzi-

wym poświęceniem. W dniu 23 bm. zgłosili się wszyscy, którzy dali początek pozytywnej i ze wszelkim miarę godnej nawiązania akcji. Ekipa z Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa pracowała w tym dniu prawie w warunkach połowych lecz sprawnie i szybko. Po uprzednim przeprowadzeniu wszystkich badań obowiązujących krwiodawców — dawcy na miejscu zostali jeszcze poddani ogólnemu badaniu lekarskiemu.

Takich akcji więcej. Wierzymy mocno, że za przykładem załogi Zakładów Metalowych Dęba pójdą robotnicy i pracownicy z innych zakładów w naszym województwie, którym zapewne również nie będzie obca pomoc na jaką czekają chorzy, niezdolni ludzie. Tylko od właściwej postawy społeczeństwa i zrozumienia ważności sprawy, zależy będzie dotrzymanie kroku wielu innym krajom jak np. Jugosławii, w której honorowe krwiodawstwo rozwija się z dużym powodzeniem.



Zdjęcie 1) — Wszyscy dotrzyмали słowa — przyszli by pomóc ludziom czekającym na ich krew.

Zdjęcie 2) — Najpierw pobranie krwi celem oznaczenia grupy...

Zdjęcie 3) — ...następnie pod okiem lekarza i pielęgniarki właściwe pobieranie krwi.

Dziś 6 stron Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 52.036 Wyd. A Cena 50 gr

Nr 153 (3122) — Rzeszów, piątek 26 czerwca 1959 r.

Stefan Jedrychowski, Ignacy Łoga - Sowiński, Jerzy Morawski, Marian Spychalski, Adam Rapacki, Roman Zambrowski, Aleksander Zawadzki; prezes NK ZSL — Stefan Ignar, przewodniczący CK SD — Stanisław Kulczyński, marszałek Sejmu — Czesław Wycech, zastępcy przewodniczącego Rady Państwa — Jerzy Albrecht i Bolesław Podędmorny; wiceprezes Rady Ministrów Zenon Nowak, sekretarz Rady Państwa — Julian Horodecki, członkowie Rady Państwa, ministrowie, członkowie Komitetu Centralnego PZPR, posłowie na Sejm PRL, generałowie, członkowie Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy oraz dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ — amb. Jerzy Grudziński.

Obecni byli członkowie ambasady Ludowej Republiki Bułgarii w Polsce. Przybyli szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych państw obcych, akredytowani w Polsce.

Na lotnisku zgromadziły się liczne delegacje warszawskich zakładów pracy oraz szkół.

I sekretarz KC PZPR i przewodniczący delegacji bułgarskiej, wygłosili do mikrofonu Polskiego Radia, przemówienia powitalne.



PGR rozpoczęły małe żniwa

RADYMNO. PGR radymniańskiego inspektoratu przystąpiły do zbiorów rzepaku i ozimego jęczmienia. 22 bm. w PGR Zamiechów wykoszono 3 ha jęczmienia i rozpoczęto już koszenie rzepaku na obszarze 11 ha. Małe żniwa są już w pełni w PGR Sośnica. Niezbyt upalne dni sprzyjają dobremu sprzętowi zbóż.

Informacja z przebiegu II Plenum KC PZPR
Zadania wojewódzkiej organizacji partyjnej
Stan przygotowań do obchodu 15-lecia PRL

- tematem narady i sekretarzy KP i KM

W sali kolumnowej KW odbyła się wczoraj narada I sekretarzy i sekretarzy komitetów powiatowych i miejskich Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, której przewodniczył członek KC, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego tow. Wł. Kruczek. Na wstępie tow. Kruczek złożył towarzyszom informację o przebiegu II Plenum KC PZPR. Zostały również ustalone główne kierunki działania, wynikające dla wojewódzkiej organizacji partyjnej z obrad ostatniego plenum Komitetu Centralnego.

Aktualny stan przygotowań do obchodu 15-lecia Polski Ludowej i dalsze zadania w tej dziedzinie — omówił kierownik Wydziału Propagandy KW tow. St. Ryba.

Defilada wojskowa w Rzeszowie

Jak już informowaliśmy we wczorajszym numerze gazety, w Rzeszowie odbyła się defilada wojskowa. Jednostki WP powracające z ćwiczeń przeddefilowały w zwartym szyku przed trybuną na Honorową ustawioną przy ulicy Obrońców Stalingradu.

Spółczesność miasta budzi serdecznie witalność żołnierzy obrzucając ich kwiatami.

Oto fragmenty defilady uchwycone przez naszego fotoreportera.



W Warszawie obraduje Krajowy Zjazd Spółdzielczości Pracy

WARSZAWA. Wczoraj rano w sali kongresowej PKiN rozpoczęły się obrady III Krajowego Zjazdu delegatów Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy.

Zjazd, na który przybyło 600 delegatów — dokona oceny działalności Związku i podległych mu spółdzielni w okresie ostatnich 2 lat oraz ustalił kierunki rozwoju spółdzielczości pracy na najbliższą pięcioletkę.

Na zaproszenie CZSP przybyły na Zjazd delegacje spółdzielców z Albanii, Chin, Czechosłowacji, Izraela, Jugosławii, NRD, Rumunii, Węgier, Włoch i Związku Radzieckiego.

Osierocił 34 dzieci

NOWY JORK. Ojciec trzydziestu czworga dzieci poniósł śmierć na skutek silnego porażenia prądem elektrycznym. Był to niejaki Gary Armstrong 58-letni Murzyn mieszkający w Maitland na Florydzie. Armstrong żenił się dwukrotnie, a jego dwie żony urodziły mu 34 dzieci.

18-letni syn Armstronga zginął w tragicznym wypadku w ostatnią niedzielę, na trzy dni przed śmiercią ojca.

CIEKAWOSTKA

HIPOPOTAM W ROLI TORPEDY

Niecodzienny wypadek zdarzył się w rzeczce Zambezi w Livingstone (północna Rodezja). Czwórka hipopotama, który rozbiła się, a załoga wpadła do wody.

Dziewczęta uradowała płynąca w pobliżu motorówka, która zabrała je na pokład.

DZIEWCZĘTA

dziewcząt odbywających trening przed regatami wioślarskimi nauczyciela na ukryte pod powierzchnią

Foto Kopet

Uchwała KC PZPR i NK ZSL zadania rolnictwa

1 KC PZPR i NK ZSL stwierdzają, że w ciągu ostatnich lat w rozwoju polskiego rolnictwa osiągnięte zostały poważne rezultaty, które znalazły wyraz przede wszystkim we wzroście produkcji rolnej.

W okresie 1954—1958 globalna produkcja rolnicza wzrosła o 25 proc., towarowa zaś o 38 proc.

Dzięki temu uległo poprawie zaopatrzenie miast w artykuły żywnościowe, wydatnie wzrosło spożycie tych artykułów na głowę ludności.

Pomyślne wyniki rozwoju produkcji rolnej zostały osiągnięte przez chłopów i pracowników rolnictwa dzięki temu, że państwo przyszło wsi z poważną pomocą: zmniejszono obciążenie wsi dostawami obowiązkowymi, podwyższono ceny szeregu artykułów rolnych skupowanych przez państwo, wydatnie wzrosło zaopatrzenie wsi w środki produkcji i artykuły inwestycyjne, rozszerzono pomoc kredytową państwa a także poważnie wzrosły bezpośrednio nakłady państwa na rozwój rolnictwa. Wszystko to rozbudziło gospodarczą inicjatywę chłopów i ich zainteresowanie rozwojem produkcji. Przejawem tego jest szybki wzrost inwestycji ze środków własnych wsi, które w latach 1957 i 1958 są o 5,4 mld zł tj. o 59 proc. więcej, niż w latach 1955 i 1956. Wzrasta zużycie nawozów, stosowanie nasion kwalifikowanych, środków ochrony roślin itp.

Szczególą rolę w pobudzeniu tej aktywności produkcyjnej i społecznej wsi odegrały uchwały VIII Plenum KC PZPR i VI Plenum NK ZSL oraz opracowane na ich podstawie wspólne „Wytyczne nowej polityki rolnej” ogłoszone przed dwoma laty.

Mimo pomyślnych wyników ostatnich lat stan naszego rolnictwa charakteryzuje zbyt powolne tempo wzrostu produkcji rolnej przy równoczesnym stosunkowo szybkim wzroście produkcji zwierzęcej.

Podczas gdy wartość produkcji rolnej na 100 ha użytków rolnych wzrosła w porównaniu ze stanem przedwojennym o 34,4 proc., to wartość produkcji zwierzęcej na 100 ha wzrosła o 77,6 proc. Średnie plony 4 zbóż z ha w ostatnich 4 latach wprawdzie wzrosły o 27 proc. w porównaniu z okresem przedwojennym, 1934—1938 ale pozostają nadal niskie (14,5 q z ha). Plony ziemniaków (123 q z ha) pozostają niemal na poziomie przedwojennym.

Natomiast pogłowie trzody chlewnej na 100 ha wzrosło niemal dwukrotnie, pogłowie bydła zbliżyło się do stanu przedwojennego, przy wyższej o ok. 500 l rocznie, tj. o 36 proc. mleczności krów. Pogłowie owiec wzrosło o ponad 40 proc. Pogłębiająca się rozpiętość między bazą paszową a pogłowiem zwierząt powiększana przez najwyższe w Europie i rosnące pogłowie koni (13,4 na 100 ha) — staje się czynnikiem hamującym dalszy wzrost produkcji rolnej.

2 III Zjazd PZPR postawił przed polskim rolnictwem zadanie dalszego zwiększenia produkcji w ciągu najbliższego siedmiolecia o 30 proc. Osiągnięcie tego wskaźnika wzrostu produkcji rolnej posiada wielkie znaczenie dla realizacji innych zadań rozwoju naszej gospodarki, a w szczególności decydować będzie o możliwościach wzrostu płac realnych i dochodów ludności wiejskiej. Połowa założonego wzrostu produkcji jest niezbędna dla wyżywienia przyszu ludności w tych latach, a pozostała część konieczna będzie dla zapewnienia planowanego wzrostu spożycia w mieście i na wsi. Spożycie artykułów żywnościowych w Polsce Ludowej — takich jak masło, tłuszcz, cukier — wrosło radykalnie i zbliżyło się do poziomu wysoko rozwiniętych krajów Europy. Spożycie mięsa i tłuszczów zwierzęcych na

głową ludności wzrosło z 19,6 kg w okresie przedwojennym do 48,1 w 1958 r.

Spożycie to w dziesięciolecie 1949—1958 wzrastało średnio o 2 kg rocznie, a w ostatnich 3 latach ponad 3 kg rocznie.

Dalszy wzrost dochodów ludności — obok szybko rosnącego spożycia artykułów przemysłowych — nieuchronnie pociągnie za sobą wzrost popytu również na artykuły żywnościowe, szczególnie produkcji zwierzęcej, który to popyt nie może być zaspokojony drogą zwiększenia importu, lub zmniejszenia eksportu artykułów rolnych, gdyż spowodowałoby to zachwianie równowagi bilansu handlu zagranicznego i ciężkich zakłóceń w całej gospodarce narodowej.

Osiągnięcie 30 proc. wzrostu produkcji rolnej do r. 1965 — w drodze intensyfikacji, tj. przez wzrost plonów z ha, rozwój upraw przemysłowych, zwiększenie pogłowia zwierzęcego na 100 ha itd. — jest więc zadaniem koniecznym, choć równocześnie trudnym i napiętym.

Główne trudności w tej dziedzinie polegają:

— na zaoferowaniu technicznym naszego rolnictwa w szczególności w dziedzinie mechanizacji, melioracji i budownictwa inwentarskiego,

— na zaoferowaniu społecznym związanym z wysoce rozdrobnioną gospodarką chłopską oraz na niskiej kulturze rolnej w szeregu rejonów kraju.

W gospodarce naszej tkwią wielkie rezerwy występujące jasrawo zarówno przy porównaniu wyników rolnictwa polskiego z wynikami krajów sąsiednich prowadzących bardziej intensywną gospodarkę rolą (NRD, CSR) jak i przy porównaniu wyników osiągniętych w różnych regionach kraju o zbliżonych warunkach przyrodniczych i ekonomicznych.

Aby przezwyciężyć te trudności i wykorzystać istniejące rezerwy, aby wykonać nakreślone zadania rozwoju rolnictwa, KC PZPR i NK ZSL uważają za konieczne podjęcie na szeroką skalę nowych poczynań, przede wszystkim w dziedzinie podstawowych inwestycji rolnych oraz rozwoju społeczno-gospodarczej inicjatywy wsi. Wzmocnienie wysiłku inwestycyjnego w rolnictwie przede wszystkim ze strony chłopów — jak również ze strony państwa — powinno się koncentrować na głównych kierunkach, tj. na mechanizacji rolnictwa, melioracji i budownictwie wiejskim.

3 Mechanizacja — niezbędny warunek intensyfikacji rolnictwa i wzrostu wydajności pracy — przyniesie wielkie korzyści gospodarce i społeczeństwu.

Oznacza ona wyzwolenie chłopów od najbardziej uciążliwych prac w gospodarce rolnej oraz stwarza możliwości znacznych oszczędności ludzkiej siły roboczej, które mogą być wykorzystane bardziej produktywnie w innych pracach.

Pozwoli ona na znacznie lepsze i we właściwych terminach agrotechnicznych wykonywanie prac w rolnictwie, na zmniejszenie strat plonów przy zbiorach, na lepsze wykorzystanie naturalnych zasobów gleb związanych. Ułatwi ona przeprowadzenie na szerszą skalę zabiegów agrotechnicznych takich jak podorywkę, siew poplonów, orki zimowe itp., przypadających w okresach syczącego nasilenia robót polowych. Mechanizacja rolnictwa pozwoli na ograniczenie pogłowia koni i wykorzystanie zaoszczędzonych po ważnych ilości pasz dla rozwoju hodowli bydła i trzody chlewnej.

Pod względem mechanizacji rolnictwo polskie pozostaje dotąd daleko w tyle w porównaniu do większości krajów Europy.

Zrozumienie korzyści, które przynosi mechanizacja, staje się na wsi polskiej coraz bardziej powszechne, czego wyrazem jest rosnący wśród chłopów popyt na traktory i maszyny rolnicze oraz rozwijająca się w kółkach rolniczych inicjatywa tworzenia zespołów maszynowych.

Potrzeby intensyfikacji rolnictwa oraz rosnące zainteresowanie chłopów postępowym technicznym na wsi, wymagają znacznego rozszerzenia programu mechanizacji a mianowicie:

— zwiększenia dostaw traktorów z pierwotnie planowanych na lata 1959—1965 — około 80 tys. do około 112 tys. sztuk, w tym dla PGR — 16 tys. sztuk tak, aby w 1965 r. osiągnąć stan ok. 135 tys. szt. traktorów w rolnictwie;

— zwiększenia dostaw maszyn towarzyszących do traktorów i innych większych maszyn z dotychczasowej wartości ok. 8,9 mld do około 19 mld zł; oznacza to dostawę przyrządów ok. 100 tys. sztuk, siewników zbożowych ok. 55 tys. sztuk, siewników nawozowych ok. 48 tys. sztuk, sнопowiązalek 95 tys. sztuk, kopaczek do ziemniaków 49 tys. sztuk, a ponadto 68 tys. sztuk młocarni silnikowych czyszczących, 60 tys. silników spalinyowych, 286 tys. silników elektrycznych; zwiększenia produkcji maszyn i narzędzi dla ochrony roślin, upraw warzywnych i sadownictwa oraz gospodarki nasiennej;

— ustalenia wysokości dostaw maszyn konnych na 9,5 mld zł.

Dzięki takiemu wyposażeniu rolnictwa w nowoczesne środki techniczne, obok innych korzyści, można będzie zmniejszyć pogłowie koni o ok. 300 tys. sztuk, co pozwoli zaoszczędzić w skali rocznej taką ilość zboża i innych pasz, która wystarczy na wyżywienie ok. 225 tys. sztuk bydła i ok. 320 tys. sztuk trzody chlewnej.

Szerokie wprowadzenie techniki na wieś będzie równocześnie czynnikiem szybkiego podniesienia kultury technicznej na wsi i przysposobienia tysięcy młodzieży do nowych zawodów.

4 Melioracje stanowią drugą z kolei niezwykle skuteczną dźwignię wzrostu produkcji rolnej i jej intensyfikacji.

Regulacji stosunków wodnych wymaga około połowa obszaru użytków rolnych w kraju.

W ciągu dziesięcioleci przed wojną i w okresie władzy ludowej, melioracjami objęto 3,5 mln ha gruntów ornych oraz około 1,3 mln ha łąk i pastwisk. Pozostaje zatem do zmeliorowania ok. 3,5 mln ha gruntów ornych i ok. 2,2 mln ha łąk i pastwisk. Ponadto odbudować trzeba ok. 600 tys. ha drenowań, rowy na blisko 900 tys. ha gruntów ornych oraz urządzenia na obszarze około 500 tys. ha trwałych użytków zielonych. Realizacja tak wielkich zadań wymaga wieloletniego wysiłku państwa przy jak najszerszym współdziałaniu wsi.

Nakłady na melioracje rolne są wysoce opłacalne, przyczyniają się do szybkiego wzrostu plonów na gruntach ornych. Przyrost plonów licząc w zbożu, wynosi średnio ok. 4 q z ha, a na łąkach ok. 30 q z ha siana (znacznie łagodzą skutki tak suszy jak i nadmierne opadów, poprawiają wartość pokarmową siana).

Aby osiągnąć wysokie efekty, które przyniosą melioracje, należy zwiększyć program prac melioracyjnych w okresie 1959—65 roku z pierwotnie przewidzianych 16 mld do 20 mld zł. Zakres robót melioracyjnych w następnej pięcioletce będzie więc 3-krotnie większy niż w latach 1956—60. Oznacza to powiększenie nowych drenowań do 120 tys. ha do 300 tys. ha oraz nowych melioracji na użytkach zielonych z 500 tys. ha do 720 tys.

ha. Rozmiar odbudowy urządzeń drenarskich wynoszący 600 tys. ha na gruntach ornych oraz 300 tys. ha na użytkach zielonych. Zagospodarowaniem objęty zostanie cały zmeliorowany obszar łąk i pastwisk, tzn. 1.020 tys. ha, a ponadto dalsze 100 tys. ha terenów nie wymagających uregulowania stosunków wodnych, lecz nie posiadających odpowiedniej szaty roślinnej.

Równoległe z melioracjami szeregowymi będą wykonywane regulacje rzek na długości 15,8 tys. km oraz zbudowane wały o łącznej długości 3,0 tys. km, przy czym odbudowanych zostanie dalszych 3,3 tys. km obwałowań.

Dzięki melioracjom na gruntach ornych przy pomocy drenowań i rowów, zgodnie z nakreślonym programem w latach 1961—65 powinniśmy uzyskać dodatkowo, licząc w zbożu, około 1.100 tys. ton.

Dzięki melioracjom na łąkach i pastwiskach gospodarka rolna powinna otrzymać w okresie najbliższych 7 lat przyrost pasz, wyrażony w sianie, w wysokości ok. 8 mln ton.

Wysiłek melioracyjny państwa, wsparty chłopskim wkładem części kosztów i pracy, tylko wtedy będzie owocny, gdy w ślad za nim pójdzie na gruntach meliorowanych prawidłowa agrotechnika i pielęgnacja użytków zielonych, konserwacja i prawidłowe użytkowanie przez spółki wodne i kółka rolnicze, jeżeli wraz z melioracjami następować będzie odpowiednie budownictwo gospodarcze, zwiększenie pogłowia zwierzęcego, rozwój przetwórstwa mleczarskiego itd.

Utrzymując w mocy dotychczasowe wysoce korzystne dla wsi ustawowe zasady przeprowadzania robót melioracyjnych i udział w nich chłopów, należy szeroko rozwijać inicjatywę ludności wiejskiej zmierzającą do wykonywania melioracji rolnych z własnych środków i własnymi siłami.

5 Poważną część środków inwestycyjnych musi być przeznaczona na dalszy wydatny wzrost budownictwa wiejskiego a zwłaszcza gospodarczego.

Mimo że ruch budowlany na wsi, szczególnie w ostatnich 3 latach znacznie się ożywił, to jednak dotkliwy brak budynków inwentarskich w wielu okolicach kraju hamuje rozwój hodowli.

Aby umożliwić szeroki rozwój ruchu budowlanego na wsi, szczególnie w ostatnich 3 latach znacznie się ożywił, to jednak dotkliwy brak budynków inwentarskich w wielu okolicach kraju hamuje rozwój hodowli.

Aby umożliwić szeroki rozwój ruchu budowlanego na wsi, szczególnie w ostatnich 3 latach znacznie się ożywił, to jednak dotkliwy brak budynków inwentarskich w wielu okolicach kraju hamuje rozwój hodowli.

Decydującym dla rozwoju budownictwa na wsi będzie wkład środków i pracy samej ludności wiejskiej. Szacuje się, że wydatki pieniężne gospodarstw indywidualnych i spółdzielni produkcyjnych na materiały budowlane i robociznę fachową wyniosą w siedmioleciu około 40 mld złotych. Konieczne jest wykorzystanie bogatych rezerw materiałów budowlanych w kraju. Należy dalej szeroko rozwijać eksploatację lokalnych zasobów surowcowych, organizować nowe zespoły chłopskie dla wyrobu różnorodnych materiałów i półfabrykatów budowlanych, udzielać przez rady narodowe instruktaży fachowego, udostępniać typową dokumentację, zaopatrywać wieś w niezbędny sprzęt do produkcji materiałów budowlanych, pomagać w szkoleniu wiejskich rzemieślników budowlanych.

Potrzeby rozwoju produkcji hodowlanej oraz wzrost partu maszynowego powinny koncentrować wysiłek budowlany wsi w pierwszym rzędzie na budownictwie gospodarczym.

6 Należy zapewnić realizację planu elektryfikacji wsi, który zakłada doprowadzenie energii elektrycznej do 1965 r. do 75—80 procent wsi i zakończenie elektryfikacji około 1970 r.

Dla wykonania rozszerzonego programu inwestycji w rolnictwie KC PZPR i NK ZSL uważają za konieczne:

— Zwiększyć produkcję traktorów do wysokości 30 tys. sztuk w roku 1965, a w latach 1966—67 do 40 tys. sztuk. Podstawowym typem produkowanego traktora powinien być traktor uniwersalny 25 KM „Ursus” C 325 — następnie traktor 36 KM (którego produkcja seryjna powinna być uruchomiona nie później niż w roku 1963) oraz dla prac lekkich traktor 16 KM i traktor dla prac ciężkich typu „Mazur”. Ponadto rolnictwo otrzyma w ciągu 7 lat około 14 tys. traktorów 1-osioowych 8 KM. Należy w tym celu rozbudować moce produkcyjne przemysłu traktorowego — co wymagać będzie dodatkowych inwestycji na sumę miliarda złotych.

— Uzupełnić dostawy z produkcji krajowej w latach najbliższych niezbędnym importem z CSR (19 tys. traktorów) oraz z ZSRR (500 ciężkich traktorów gąsienicowych).

— Zwiększyć do r. 1965 3-krotnie produkcję maszyn rolniczych, głównie traktorowych maszyn towarzyszących oraz maszyn omlotowych, kombajnów zbożowych i ziemniaczanych itp. Wymagać to będzie zwiększenia nakładów inwestycyjnych w tym przemyśle o ok. 0,5 mld zł.

— Uznać za podstawowe zadanie przemysłu traktorowego i maszyn rolniczych uzyskanie wysokiej jakości dostarczanych rolnictwu maszyn oraz osiągnięcie zasadniczej obniżki kosztu własnego ich wytwarzania, w oparciu o wysokowydajne, wielkoseryjne metody produkcyjne. Przemysł maszyn rolniczych musi jednocześnie zapewnić terminowe i w odpowiednim asortymencie dostawy części zamiennych. Obok zobowiązania przemysłu do maksymalnej produkcji części zamiennych w zakładach wytwarzających maszyny rolnicze, konieczne jest również rozbudowanie zakładów wyspecjalizowanych w produkcji tych części. Niezbędne jest przyspieszenie prac nad normalizacją i unifikacją części i detali maszyn rolniczych.

— Uruchomić produkcję maszyn melioracyjnych tak, aby można było do roku 1965 wyprodukować około 600 sztuk rozmaitego typu pogiębiarek, ok. 680 sztuk maszyn do czyszczenia rowów i kanałów, ok. 440 sztuk koparek drenarskich i ok. 120 sztuk koparek wielonaczyniowych. Będzie to wymagać dodatkowych inwestycji na ogólną sumę 150—180 mln złotych.

— Zwiększyć produkcję rupek drenarskich z 37 mln sztuk w r. 1958 do 360 mln sztuk w r. 1965 przy równoczesnej zasadniczej poprawie jakości. Wymaga to gruntownej przebudowy i modernizacji około 60 zakładów ceramicznych kosztem ok. 440 mln zł. Rozbudowę i unowocześnienie ich należy przeprowadzić m. in. w oparciu o dokumentację techniczną uzyskaną z krajów posiadających najwyższy poziom przemysłu ceramicznego.

— Rozbudować bazę techniczną obsługi traktorów i maszyn zapewniającą utrzymanie sprzętu dostarczanego rolnictwu w pełnej gotowości eksploatacyjnej. POM powinien zapewnić remonty kapitalne oraz obsługę techniczną i gwarancyjną, szkolić kadry techniczne dla wsi i zapewnić instruktaż w zakresie racjonalnego wykorzystania sprzętu, pomagać w opanowaniu nowych maszyn i urządzeń technicznych oraz uzupełniać spółdzielczość wiejską i inne instytucje państwowe w za-

kresie zaopatrzenia rolnictwa w paliwo i części zamienne. Niezbędna jest rozbudowa sieci warsztatów POM, odpowiednie ich wyposażenie w obrabiarki i oprzyrządowanie remontowe oraz ruchome warsztaty naprawcze. Ponadto konieczne jest uruchomienie do końca 1965 r. kilku tysięcy kuźni bezpośrednio na wsi dla pierwszej pomocy technicznej i wykonywania drobniejszych napraw. Na zorganizowanie bazy remontowo-warsztatowej w rolnictwie przeznaczony należy około 4,1 mld złotych, tj. blisko 6-krotnie więcej w stosunku do pierwotnych założeń planu 5-letniego.

— Przygotować w odpowiedniej liczbie kadry traktorzystów, mechaników, ślusarzy, kowali, jak również personel inżynieryjno — techniczny. Do roku 1965 niezbędne będzie powiększenie istniejącego stanu kadry mechaników na wsi — około 1.800 pracowników inżynieryjno — technicznych przedsiębiorstw mechanizacji rolnictwa, 5.000 instruktorów mechanizacji rolnictwa w związkach kółek rolniczych, w POM oraz powiatowych radach narodowych — około 110.000 traktorzystów, 5.500 pracowników warsztatowych i obsługi technicznej, 2.000 elektrycznych i instalatorów urządzeń mechanizacji hodowli, 17.500 kowali i rzemieślników wiejskich. Koszt przygotowania kadr inżynieryjno — technicznych, traktorzystów i mechaników, wymagać będzie znacznych nakładów w wysokości 600 mln złotych.

Dla realizacji tego programu niezbędne jest powiększenie nakładów inwestycyjnych w rolnictwie oraz przemysle pracującym dla potrzeb rolnictwa o około 24 mld złotych.

7 Ogólna wartość dostaw traktorów i maszyn dla rolnictwa w latach 1959—65 wyniesie ok. 38,1 mld zł, w tym dla gospodarki chłopskiej indywidualnej i spółdzielczej około 31 mld zł. Z tej kwoty na maszyny konne i drobny sprzęt rolniczy przypada ok. 12 mld zł, a ok. 19 mld zł na traktory i maszyny towarzyszące oraz maszyny omlotowe itp.

Biorąc pod uwagę rozdrobnienie cechujące gospodarke chłopską w naszym kraju, jest rzeczą oczywistą, że indywidualny zakup i indywidualna racjonalna eksploatacja traktorów i maszyn towarzyszących, maszyn omlotowych itd. przez gospodarstwa chłopskie jest ekonomicznie nieuzasadniona i nierealna. Ten sprzęt mechaniczny może nabywać jedynie wąska warstwa zamożniejszych rolników, przy czym nieuchronnie pogłębiałyby to nierówność społeczną na wsi, stwarzałyby warunki dla eksploatacji i ekonomicznego uzależnienia biedniejszej części wsi.

Szerokie udostępnienie nowoczesnej techniki podstawowej masie chłopów małorolnych i średniorolnych, może nastąpić przez zbiorowe społeczne użytkowanie większych i bardziej kosztownych maszyn rolniczych, nabywanych za zbiorowe fundusze. Wykonanie wielkiego programu melioracji rolnych oraz właściwe użytkowanie urządzeń melioracyjnych, wymaga również zbiorowego wysiłku chłopów i gromadzenie wspólnych funduszy. Tak samo zbiorowa inicjatywa chłopska niezbędna jest dla zaspokojenia wzrastających potrzeb wsi w zakresie budownictwa wiejskiego, prostego przetwórstwa rolnego oraz ogólnego podniesienia kultury rolnej.

Dlatego też potrzebna jest na wsi masowa, powszechna, społeczna — gospodarcza organizacja chłopska, której głównym celem działalnością będzie organizowanie chłopów w pracy nad zwiększeniem i do skonalenia produkcji w drodze kojarzenia indywidualnych wysiłków z wzajemną

W sprawie węzłowych w latach 1959-65

pomocą i współpracą w oparciu o gromadzone środki i pomoc państwa.

KC PZPR i NK ZSL uważają, że taką organizacją stają się kółka rolnicze, które obecnie istnieją w 18 tysiącach wsi i zrzeszają około 500 tys. członków. Prowadzą one wielostronną działalność w zakresie wspólnego użytkowania maszyn, gospodarki nasiennej, hodowlanej, zbiorowego zaopatrywania swych członków w środki produkcji, kontraktacji, upowszechniania wiedzy rolniczej i in.

W rękach kółek rolniczych powinna się znaleźć podstawa masa przeznaczonych dla gospodarki chłopskiej traktorów i maszyn. Kółka rolnicze muszą same kupować maszyny i dysponować nimi. Kółka rolnicze muszą stawać się posiadaczami maszyn rolniczych w skali powszechnej, w miarę zaopatrywania się w niezbędny sprzęt techniczny. Dysponowanie przez kółka rolnicze maszynami rolniczymi ułatwi przekształcenie ich w masową i powszechną organizację społeczno-gospodarczą wszystkich chłopów. By kółka rolnicze mogły stać się taką organizacją, państwo powinno im stworzyć odpowiednie warunki i możliwości działania, a przede wszystkim zapewnić niezbędne fundusze na zakup maszyn rolniczych. Fundusze te winny być pomnażane własnymi wkładami wsi.

8 KC PZPR i NK ZSL wychodzą z założenia, że sfinansowanie większego programu mechanizacji rolnictwa i melioracji, przy za pewnieniu objęcia mechanizacją największej ilości gospodarstw rolnych, wymaga zrzeszenia się przez państwo na rzecz wsi sum świadczonych dotychczas przez chłopów, a wynikających z różnicy między cenami za dostawy obowiązkowe, a cenami płaconymi przez państwo w skupie wolnorynkowym. Dotychczas dostawy obowiązkowe były świadczeniem wsi na ogólny rozwój gospodarki narodowej, z czego rzecz jasna korzystała również ludność wiejska. Obecnie wieś, oddając państwu dostawy obowiązkowe w dotychczasowych rozmiarach, będzie świadczyła sama dla siebie na rozwój swoich gospodarstw rolnych, na podniesienie ich dochodowości i produkcji dla potrzeb kraju. Państwo przekazuje bowiem wsi różnicę cen, jaka powstaje przy dotychczasowej wysokości opłat za dostawy obowiązkowe, a cenami skupie wolnorynkowego. Przekazuje tę sumę nie bezpośrednio na ręce poszczególnych chłopów, lecz ich organizację społeczno-gospodarczą, tj. kółku rolniczemu. Z tych środków utworzony zostanie Fundusz Rozwoju Rolnictwa.

Dysponować nim będą kółka rolnicze, obracając te środki zasiane własnym wkładem chłopów na ściśle określone cele inwestycyjne służące rozwojowi rolnictwa, a przede wszystkim na zakup większych maszyn rolniczych, przeznaczonych do zbiorowego użytkowania zarówno przez chłopów członków kółek rolniczych, jak i przez chłopów nie należących do tej organizacji.

Skarb państwa nie będzie już miał dochodów z dostaw obowiązkowych.

Wieś, chociaż nadal będzie oddawać państwu dostawy obowiązkowe, nie traci jako całość na różnicy cen pobieranych za dostawy. Różnicę tę bowiem państwo jej zwraca w innej formie. Korzystać będą z tego wszyscy chłopi na jednakowych prawach, choć wysokość dostaw obowiązkowych jest różna, zależnie od wielkości gospodarstw.

Zanim kółka rolnicze zdolają nagromadzić fundusz potrzebny na podstawowe zmechanizowanie prac rolnych w całym kraju, na przyspiesze-

nie prac melioracyjnych, państwo będzie musiało utrzymać zwrotne dostawy obowiązkowe do końca 1965 r. W międzyczasie kółka rolnicze będą mogły fundusz ten wydawnie powiększyć przez dochody osiągane z własnej gospodarki, którą w różnych formach będą rozwijać. Zakładamy, że po siedmiu latach nie będą one już potrzebowały tego rodzaju dotacji państwowej dla mechanizacji rolnictwa. Wówczas też wygasną dostawy obowiązkowe.

9 Utworzenie Funduszu Rozwoju Rolnictwa oznaczać będzie:

— wydanie zwiększenie środków przeznaczonych na realizację zespołowych inwestycji na wsi oraz na rekonstrukcję techniczną rolnictwa;

— zagwarantowanie planowego, zgodnego z potrzebami rozwoju rolnictwa i interesami małorolnych i średniorolnych chłopów kierunku nakładów inwestycyjnych;

— zapewnienie takiego tempa intensyfikacji gospodarki rolnej, które pozwoli na osiągnięcie wskaźników produkcyjnych wytyczonych przez III Zjazd Partii.

Z 25 mld zł, które stanowią będą równoważność świadczeń wsi na rzecz państwa z tytułu dostaw obowiązkowych w okresie najbliższego 7-letnia, należy przeznaczyć sumę 22 mld zł na Fundusz Rozwoju Rolnictwa oraz 3 mld zł na pokrycie dodatkowych inwestycji w przemyśle.

Sumy gromadzone w ramach Funduszu Rozwoju Rolnictwa w miarę realizacji dostaw obowiązkowych przekazywane będą w wysokości nie mniej niż 80 proc. do dyspozycji poszczególnych kółek rolniczych. Każda wieś będzie korzystała z tego funduszu proporcjonalnie do wysokości dostaw obowiązkowych produktów rolnych.

Zachodzi również potrzeba wydzielenia części środków z Funduszu Rozwoju Rolnictwa do dyspozycji powiatowych zarządów kółek rolniczych. Część ta nie powinna przekraczać 20 proc. całości Funduszu.

W ramach tej sumy powiatowe władze kółek rolniczych mogą:

— udzielać zwrotnych średnioterminowych kredytów kółkom rolniczemu, które zakupują sprzęt maszynowy, a nie posiadają dostatecznych środków własnych,

— w określonych przypadkach udzielać zwrotnych kredytów na zakup przez kółka rolnicze sprzętu do produkcji materiałów budowlanych,

— zakupować maszyny melioracyjne lub inny sprzęt techniczny o wydajności pracy przekraczającej potrzeby terenu objętego działalnością jednego kółka, a niezbędne do prac melioracyjnych lub innych na okres stały, lub czasowy na terenie działania kilku kółek rolniczych; maszyny stanowiące własność zarządu powiatowego kółek rolniczych, spółki wodnej lub w określonych przypadkach własność kółka rolniczego,

— udzielać corocznie nagród rzeczowych kółkom rolniczemu za najlepsze osiągnięcia produkcyjne ogółu gospodarstw chłopskich na terenie działania danego kółka rolniczego.

10 Kółka rolnicze winny przeznaczać środki społecznego funduszu przede wszystkim na zakup traktorów i maszyn rolniczych. Środki te pozwolą w latach 1959-65 na zakup ponad 90 tys. traktorów z kompletami podstawowych maszyn towarzyszących oraz maszyn omlotowych. Przewidzieć również należy zakup przez kółka rolnicze aparaty ochrony roślin, kolumn parnikowych itp. Musimy zmierzać do tego, aże by każde kółko rolnicze w ciągu tych lat zostało wyposażone w sprzęt mechaniczny odpowiadający warunkom i potrzebom danej wsi.

Ustala się następujące głów-

ne zasady rozdziału maszyn:

Po pierwsze — należy dostarczać traktory wraz z odpowiednimi kompletami maszyn towarzyszącymi, które gwarantują kompleksowe i efektywne wykorzystanie mechanicznej siły pociągowej. Dążyć należy, aby kółko rolnicze w danej wsi rozporządzało dwoma lub więcej traktarami (zależnie od potrzeb) tak aby mogły być zmechanizowane przy pomocy tego sprzętu podstawowe prace polowe we wsi i aby mogli z niego korzystać w porę wszyscy potrzebujący go chłopi;

Po drugie — należy kierować traktory przede wszystkim na tereny, na których będą one najlepiej wykorzystane i przyniosą największe efekty produkcyjne. Są to w pierwszym rzędzie tereny, na których występuje brak siły roboczej, duży odpyw młodzieży do zawodów pozarolniczych, duże obszary Państwowego Funduszu Ziemi. Tereny te posiadają również za reguły lepiej przygotowane zaplecze techniczne i kadrowe;

Po trzecie — należy kierować sprzęt mechaniczny w pierwszej kolejności do tych kółek rolniczych, których członkowie zgromadzą największe wkłady środków własnych w stosunku do wartości zakupowanego sprzętu. Będzie to ważnym czynnikiem zapewniającym gospodarski i troskliwy stosunek do wspólnego sprzętu. Własne wkłady członków mogą podlegać zwrotowi w przypadkach i na warunkach określonych statutem kółek rolniczych, lub innymi przepisami.

Kółkom rolniczemu, których nagromadzony Fundusz Rozwoju Rolnictwa nie jest jeszcze wystarczający na zakup komplectu maszyn, można udzielać kredytu inwestycyjnego na poczet przyszłych wpływów na FRR, zwłaszcza w pierwszym okresie powstawania tego Funduszu. Za środki Funduszu Rozwoju Rolnictwa kółka mogą budować pomieszczenia dla przechowywania swoich maszyn i sprzętu rolnego.

Należy przewidzieć skierowanie części środków na wykonanie robót wodno-melioracyjnych o charakterze lokalnym, umożliwić wykorzystanie funduszy na zakup niezbędnych materiałów do wykonania tych prac i opłacenia fachowej robocizny. Państwo w tych przypadkach powinno udzielać pomocy w postaci zabezpieczenia dokumentacji technicznej oraz nadzoru fachowego nad tymi robotami. Należy także umożliwić spółkom wodnym dla celów pielęgnacji łąk i pastwisk zakup zestawów maszyn takich jak ciągniki DT 55, wał gładki, siewniki do nawozów, brona łąkowa, plug łąkowy. Mniejsze zestawy (plug i brona łąkowa, wał gładki, skaryfikator) należy przeznaczyć dla kółek rolniczych we wsiach o niewielkim areale użytków zielonych.

Środki Funduszu można będzie też przeznaczać na meliorację i zagospodarowanie pomelioracyjne gruntów, stanowiących wspólnoty wiejskie oraz gruntów PFZ, przydzielonych w zespołowe użytkowanie kółkom rolniczemu. Natomiast chłopi powinni ponieść koszty konserwacji podstawowych i szczególnie melioracji pobudowanych na tych terenach, proporcjonalnie do uzyskiwanych korzyści. We wsiach, w których zaopatrzenie w wodę jest palącą potrzebą, Fundusz Rozwoju Rolnictwa może być użyty jako uzupełnienie przeznaczonych na ten cel środków gospodarki komunalnej i własnych wkładów chłopskich. Wreszcie za zgodą członków kółka rolniczego w poszczególnych, ściśle określonych przypadkach, środki FRR mogą być również wykorzystane na inwestycje związane z uruchomieniem drobnych zakładów przerabiających produkty rolne, a w szczególności

przechowalni owoców i warzyw, urządzenia do tłoczenia moszczów, produkcji pulp, zakładów prostego przetwórstwa warzyw, kiszenia, marynaty, ziewni mleka, punktów półmechanicznego przerobu słomy lnianej i konopnej, suzarni tytoniu oraz na sprzęt potrzebny do wyrobu materiałów budowlanych.

W polityce rozdziału środków materialnych na pokrycie potrzeb kółek rolniczych należy kierować się zasadą, ażeby żadna wieś nie musiała czekać na rozpoczęcie korzystania ze swego udziału w Funduszu Rozwoju Rolnictwa dłużej niż dwa lata. Korzystanie jednak z tego Funduszu powinno być związane z wnieśieniem przez chłopów określonego wkładu środków własnych.

11 Fundusz Rozwoju Rolnictwa zostanie ustalony z dniem 1. VIII. 1959 r., przy czym na poczet tego Funduszu w roku bieżącym będą przekazywane sumy z dostaw obowiązkowych zboża i ziemniaków. Sumy pochodzące z dostaw obowiązkowych żywności będą wpływały w rb. nadal do budżetu państwa — natomiast na FRR będą przekazywane od 1 stycznia 1960 r.

Działalność gospodarstwa kółek rolniczych musi być oparta na zasadzie rentowności zapewniającej co najmniej pokrycie bieżących kosztów eksploatacji i amortyzację środków trwałych.

Kółka rolnicze powinny dążyć do uzyskiwania czystych nadwyżek, w celu powiększenia wspólnego majątku dla coraz pełniejszego zaspokojenia potrzeb wsi. Sumy z funduszu amortyzacyjnego przeznaczane są na kapitalne remonty i zakup nowych środków trwałych.

Majątek kółek rolniczych i uzyskiwane czyste nadwyżki powinny stanowić wspólną niepodzielną własność chłopów zorganizowanych w kółko rolnicze. Opłaty za usługi świadczące przez kółko powinny być zróżnicowane dla członków i nieczłonków.

Kółka rolnicze będą prowadzić rachunkowość ustaloną przez Związek Kółek Rolniczych. Nad właściwą działalnością kółek będą czuwać ich komisje rewizyjne. Związek Kółek Rolniczych powinien prowadzić instruktaż fachowy, dla pomocy kółkom rolniczemu w wykonywaniu ich nowych zadań oraz sprawować nadzór i kontrolę nad ich działalnością gospodarczą. — Związek Kółek Rolniczych będzie reprezentował interesy zrzeszonych w nim chłopów wobec władz instytucji i organizacji.

We wsiach, w których część członków kółka rolniczego utworzy spółdzielnię produkcyjną, celowym i słusznym będzie dalsze wspólne użytkowanie społecznego majątku kółka rolniczego. O ile jednak takie rozwiązanie będzie utrudnione ze względów gospodarczych, bądź też o ile członkowie kółka czy spółdzielni będą takiej formie użytkowania przeciwni, wówczas majątek może być podzielony fizycznie lub w drodze rozliczenia gotówkowego w odpowiednich proporcjach między spółdzielnię produkcyjną i kółko rolnicze. Zasada ta dotyczy również resztówek i ziemniaków znajdujących się w trwałym, wspólnym użytkowaniu przez kółko.

12 W oparciu o Fundusz Rozwoju Rolnictwa i własne środki jakie chłopi w trosce o rozwój produkcji rolnej będą przeznaczać na produkcję rolniczą, kółka rolnicze będą mogły podejść do daleko szerszej niż dotychczas działalności gospodarczej. Stworzenie trwałej bazy materialnej w kółkach rolniczych pozwoli na bardziej wiernie i praktycznie wdrażanie postępu technicznego do rozdrobnionej gospodarki

chłopskiej. Kółka rolnicze będą miały więc możliwość szerszego rozwijania poradnictwa rolniczego, krzewienia wiedzy rolniczej i gospodarczej oraz umacniania stałej więzi między gospodarstwami chłopskimi a nauką rolniczą. Wówczas bowiem działalność państwa nad podnoszeniem kultury rolnej w dziedzinie nasiennictwa, uprawy i nawożenia, hodowli zarodowej itp., nad podnoszeniem poziomu sanitarno-weterynaryjnego hodowli zwierząt, walki ze szkodnikami i chorobami roślin oraz chwastami będzie bardziej skuteczna, gdyż spotykać się będzie ze świadomym współdziałaniem szerokiego mas chłopskich.

Kółka rolnicze i działające w ich ramach zrzeszenia branżowe powinny otoczyć specjalną opieką produkcję kontraktowaną i czuwać nad właściwym zaopatrzeniem chłopów kontraktujących w środki produkcji.

Będą one mogły zawierać umowy w imieniu całej wsi i dzięki temu przyczynić się do prawidłowego rozmieszczenia produkcji kontraktowanej, pomagając chłopom w specjalizowaniu się w poszczególnych działach produkcji rolniczej. Organizując zbiorowe dostawy zakontraktowanej produkcji, kółka rolnicze będą mogły zapewnić kontrolę nad prawidłowym odbiorem i klasyfikacją dostarczonych produktów rolnych.

Szerokie pole działalności mają kółka rolnicze w dziedzinie gospodarki nawozowej, w której istnieją niewykorzystane dotychczas należycie duże rezerwy produkcyjne. Po moc w wykorzystaniu tych wielkich rezerw gospodarki nawozami przez chłopów powinna być codziennym zadaniem kółek. Powinna się ona przejawiać w instruktażu i popularyzacji racjonalnej gospodarki nawozami organicznymi i mineralnymi, głównie przez organizację konkursów, pogadanek fachowych, zakładanie poletek pokazowych na terenie wsi itd.

Doniosłe znaczenie produkcyjne posiada ułatwienie rolnikom — przy zastosowaniu mechanizacji — rozsiewu wapna nawozowego i wylewu nawozów płynnych.

Równie doniosłe są zadania kółek rolniczych w zakresie ulepszenia gospodarki nasiennej. Ulepszenie tej gospodarki, to jedna z najważniejszych rezerw, jakimi dysponuje nasze rolnictwo. Zaopatrzenie naszego rolnictwa w dobry, odmianowy materiał siewny, a zwłaszcza tych gospodarstw, które od wielu lat nie odnawiały swego materiału siewnego oraz coroczne dostarczanie potrzebnych ilości nasion kwalifikowanych — przyczyni się w bardzo poważnym stopniu do podniesienia plonów. Kółka rolnicze winny odegrać główną rolę w zaopatrzeniu w nasiona kwalifikowane gospodarstw chłopskich (ich zadaniem jest: dobór gospodarstw reprodukcyjnych, kontrola plantacji oraz organizacja wymiany sąsiedzkiej nasion, popularyzowanie i propagowanie siewu nasion kwalifikowanych, popularyzowanie i propagowanie odmian roślin poprzez poletki doświadczalne, organizowanie zbiorowego zakupu i wymiany nasion).

Kółka rolnicze powinny prowadzić systematyczną pracę na polu krzewienia oświaty rolniczej i wdrażania postępu agrotechnicznego. Praktyka uczy, że zadania te kółka rolnicze potrafią spełniać przez organizowanie samokształcenia, poletek doświadczalnych, pokazów instrukcyjnych i konkursów, lokalnych wystaw rolniczych. Szczególną troską kółka powinny otoczyć młodzież uczestniczącą w przysposobieniu rolniczym, którego współorganizatorem jest Związek Młodzieży Wiejskiej. W działalności kółek rolniczych wydatnie powinna

wzrosnąć rola kobiet wiejskich, zwłaszcza w rozwijaniu hodowli, ogrodnictwa, organizowaniu wspólnych przedsięwzięć, służących pomocą gospodarstwu domowemu. Właściwą formą tej działalności są liczne już zawiane kółka gospożyn wiejskich.

Wraz ze zwiększającą się rolą kółek rolniczych konieczna jest ich ścisła współpraca z organizacjami spółdzielczości wiejskiej. Kółka współdziałające powinny ze spółdzielczością wiejską w organizowaniu zbiorowego zbytu artykułów rolniczych i zaopatrywania gospodarstw chłopskich w nawozy, środki ochrony roślin, ziarno siewne, pasze.

Należy rozszerzać zakres działalności usługowej spółdzielczości na rzecz rolnictwa w oparciu o inwestycje dokonywane z jej środków. Szczególnie należy rozwijać usługi transportowe, czyszczalnictwo nasion, wysiew wapna na wozowego, przechwalnictwo i wstępne przetwórstwo surowców rolnych: mleka, lnu, warzyw, owoców itp. Należy również wykorzystywać doświadczenia licznych rzesz działaczy spółdzielczych w organizatorskiej i gospodarczej pracy kółek rolniczych!

13 Wyposażenie kółek rolniczych w nowoczesny sprzęt techniczny stwarza realne możliwości zagospodarowania gruntów Państwowego Funduszu Ziemi, które zostaną im przekazane w zespołowe użytkowanie.

W dyspozycji Państwowego Funduszu Ziemi pozostawało na dzień 31 grudnia ub. roku ponad 800 tys. hektarów ziemi. Grunty te pozostają w olbrzymiej większości w dzierżawnym użytkowaniu chłopów, w tym ok. 300 tys. ha chłopi użytkują w sposób bezumowny. Kółka rolnicze dzierżawia dotychczaszaledwie 10.200 ha. Oprócz Państwowego Funduszu Ziemi w użytkowaniu Państwowych Gospodarstw Rolnych pozostaje ponad 100 tys. ha gruntów tzw. grupy „c”, które z różnych przyczyn (brak siły roboczej, budynków gospodarskich, szachownica z gruntami chłopskimi itp.) nie mogą być należycie zagospodarowane, a w każdym razie ich większość powinna się znaleźć pod zarządem kółek rolniczych względnie spółdzielni produkcyjnych dla zespołowej uprawy.

Kółka rolnicze przejmując w swe ręce gospodarke na tych gruntach będą mogły wypracować dla siebie własne fundusze, które umożliwią im rozszerzenie zakresu swego działania, zaś — przez zespołową uprawę tych gruntów wzmacniają się będzie wśród chłopów idea kolektywnego gospodarowania.

14 Przekształcenie kółek rolniczych w powszechną organizację chłopską rozporządzającą Funduszem Rozwoju Rolnictwa stawia przed radami narodowymi nowe zadania. Z jednej strony punkt ciężkości organizatorskiej pracy wśród chłopów przesuwają się do kółek rolniczych — z drugiej zaś rolnie wybitnie rola rad narodowych jako czynnika planującego i koordynującego działalność wszystkich organizacji gospodarstwach-samorządowych, spółdzielczych i państwowych — w rolnictwie.

Szczególnego znaczenia nabiera w tej sytuacji planowanie rozdziału i sposobu wykorzystania zwiększonych środków inwestycyjnych. Rady narodowe na wniosek Związku Kółek Rolniczych będą zatwierdzać kolejność wykorzystania środków FRR w powiązaniu z innymi środkami inwestycyjnymi i kredytami państwowymi. Będą również rozstrzygać nadzór i kontrolę nad celowym ich wykorzystaniem oraz udzielać pomocy fachowej przez właściwe organy zootekników i innych specjalistów (ciąg dalszy na str. 5)

Jak się dziś czujesz?...



Nie wiesz, no to przeczytaj. Oto miła stewardessa linii lotniczych TWA Mary Alice Vichersham prezentuje ci szwajcarską nowość — „Rhythmograf”. Przyrząd ten wielkości zegarka kieszonkowego nastawiony na datę urodzenia zainteresowanego wskazuje „rytm biologiczny”. Gdy tzw. biorytmy są pozytywne, człowiek czuje się dobrze (fizycznie i psychicznie), gdy natomiast są negatywne — jest osłabiony. Towarzystwo lotnicze przydziela swym pracownikom pracę zgodnie z ich „biorytmami”.

Wg danych statystycznych wiele wypadków zdarza się w okresach słabości fizycznej lub psychicznej, których nie bierze się pod uwagę. FOT—CAF

Zanieczyszczanie rzek trującymi ściekami z fabryk — nie będzie dłużej tolerowane

Problem zanieczyszczania wód rzecznych ściekami fenolowymi i innymi trującymi składnikami chemicznymi z fabryk i rafinerii ropy, urósł już do tak poważnych rozmiarów, że musiało się nim ostatnio zająć Prezydium WRN. Stwierdzić trzeba z przykrością, że mimo licznych, kry-

tycznych notatek i artykułów na łamach prasy, mimo protektów i skarg ze strony różnych instytucji i zakładów, korzystających z wody rzecznej — zanieczyszczanie wód wzrasta, gdyż niektóre nasze fabryki wyraźnie lekceważą sobie nie tylko obowiązujące w tym zakresie przepisy, ale i zarządzenia władz, i nadal odprowadzają różne substancje trujące do rzek. Członkowie Prezydium WRN, wysuwając szereg wniosków w tej sprawie, wyrazili równocześnie zaniepokojenie obecnym stanem rzeczy. Prezydium postanowiło, aby konsekwentnie pociągać do osobistej odpowiedzialności tych dyrektorów fabryk, którzy lekceważą odnoszą się do tej sprawy. Straty materialne i niebezpieczeństwo ewent. rozprzestrzeniania się chorób, spowodowane bezostrożnym odprowadzaniem trujących substancji ściekowych do rzek z poszczególnych fabryk, są aż nadto poważne, i nikomu nie wolno ich lekceważyć.

Wojewódzki Komitet SFOS w Rzeszowie zaliczony do przodujących w kraju

RZESZÓW. Niedawno odbyła się w Prezydium WRN w Rzeszowie narada delegatów SFOS z terenu całego województwa. Centralnym punktem narady było omówienie roli i zadania SFOS w chwili obecnej w związku z rozwijającą się akcją Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Zakładów. Na naradzie stwierdzono, że Społeczny Fundusz Odbudowy Kraju i Stolicy ma trwałe podstawy dalszego istnienia i rozwoju, co znalazło swój wyraz w referacie tow. Zenona Kliszki wygłoszonym na posiedzeniu poszerzonego Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu z początkiem czerwca br.

Na naradzie tej oceniono także działalność powiatowych komitetów SFOS za 1958 r. Za najaktywniejsze uznane zostały komitety w Dębicy, Krośnie, Lubaczowie, Strzyżowie, Tarnobrzegu i Ustrzykach Dolnych. Spośród komitetów miejskich pierwsze miejsce zajął Komitet w Stalowej Woli.

Również ocena pracy komitetów wojewódzkich dokonana przez Radę Główną SFOS wypadła bardzo korzystnie dla naszego województwa. Wojewódzki Komitet SFOS w Rzeszowie zaliczony został do przodujących komitetów w kraju. Uznaniu to pobudzi niewątpliwie społeczeństwo naszego województwa do dalszych świadczeń na rzecz Społ. Fund. Odbud. Stolicy.

Na zakończenie obrad zebrani jeszcze raz podkreśliли chęć wybudowania z funduszu SFOS sali koncertowej i średniej szkoły muzycznej w Rzeszowie.

Na szlakach 15-lecia

PRZEMYSŁ OKRĘTOWY — DZIECKIEM POLSKI LUDOWEJ

- W 1949-58 — 553.110 DWT, w 1959-65 — 1.451.500 DWT ● Coraz krótszy cykl produkcji
- 300 dyplomowanych inżynierów

(WIT-AR) Stocznia Gdańska — to dziś jeden z najpiękniejszych i najpotężniejszych zakładów przemysłu maszynowego w Polsce. Piętnaście lat temu straszliwa wypalonymi hałami, zdewastowanymi pochyliniami i nabrzeżami. W kanałach i basenach leżały dziesiątki zatopionych statków, okrętów podwodnych i zwałonych dźwigów. W gruzach i fantastycznej plataninie żelastwa myśkowali nadziei saperzy, zostawiając po sobie napisy: „Min niet”. Wskutek działań wojennych uległo zniszczeniu ponad 30 proc. budynków i ponad 70 proc. urządzeń produkcyjnych.

Z terenu Stoczni wywieziono 18 tys. ton gruzu, 5 tys. ton złomu. W okresie odbudowy, zakończonym dopiero w 1948 r. wzniesiono budynki o kubaturze 300 tys. m sześć. W niespełna 2 miesiące po wkroczeniu pierwszych stoczników na tereny zakładów po raz pierwszy uderzyła 800-tonowa prasa. W 1947 r. położono stępki pod pierwsze trawlerzy rybolówstwa dalekomorskiego, zaś 30 kwietnia 1948 r. — pod pierwszy pełnomorski statek handlowy s/s „Soidek”.

Była to jednak wciąż raczej zabawa w produkcję statków... Jeszcze w 1951 r. cała produkcja Stoczni Gdańskiej sięgała zaledwie 4.390 DWT. W następnym roku wyniosła już 37.930 DWT, zaś w 1957 r. przekroczone granicę 100 tys. DWT. W latach 1949—1958 Stocznia Gdańska wyprodukowała statki o łącznej nośności 553.110 DWT.

Produkcja Stoczni Gdań-

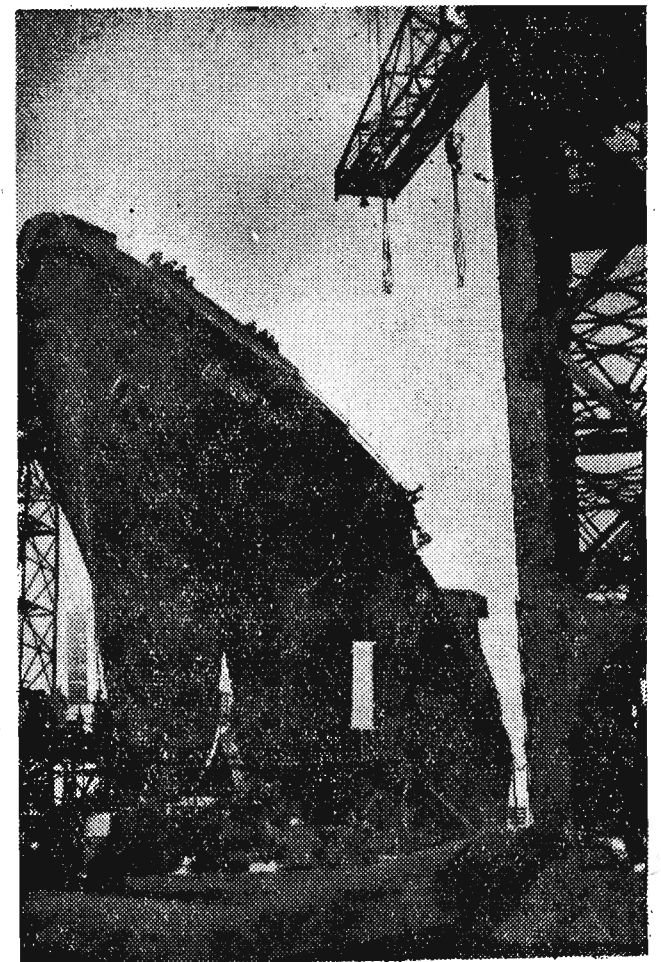
skiej, w których to Stocznia Gdańska ma wyprodukować statków o łącznej nośności 1.451.500 DWT, udział jej w ogólnokrajowej produkcji okrętowej wzrósł do ponad 66 proc. Podjęcie produkcji silników okrętowych o mocy 4,5 tys. KM podniesie jeszcze bardziej rangę Stoczni i postawi ją w rzędzie nielicznych kolosów budowy okrętów w Europie.

Stocznia Gdańska jest nie tylko największym w Polsce producentem statków, ale również i największym ich eksporterem. W latach 1949—1958 poszło na eksport 370.330 DWT głównie do Związku Radzieckiego, Chin, Brazylii i ZRA. W latach 1959—1965 Stocznia Gdańska ma wyprodukować na eksport 1.148.700 DWT. Najważniejszym odbiorcą zostanie nadal ZSRR, następnie idą Chiny, Brazylia, Indonezja, Francja i Czechosłowacja.

Coraz szybciej budują statki gdańscy stocznicy. Podczas gdy budowa kadłuba pierwszego „dziesięcioletnika” pochłonęła 9,5 miesiąca, a jego wyposażenie — 12 miesięcy, to przy budowie statku tego typu w ubr. całkowity cykl produkcyjny wyniósł około 10 miesięcy. Budowa kadłuba piętnastego „dziesięcioletnika” trwała zaledwie 4 miesiące.

Na pochyliniach Stoczni Gdańskiej znajduje się wiele różnych typów statków, zaczynając od motorowców drobnicowych 660 DWT, tram-

perów o nośności 5.000 DWT, dziś blisko 11.000 DWT. Do tego dodajmy trawlerzy dalekomorskie, statki-przetwórnice Stoczni Gdańska przy pomo-



14 z rzędu „dziesięcioletnik” Stoczni Gdańskiej na pochylni A-2, kilka minut przed wodowaniem.

Śladem Inspekcji PIH

Mało... i nienajlepsze

Nie przypominam sobie, by w ostatnich latach handel naszego województwa miał jakiegokolwiek kłopoty ze zbyciem napoi chłodzących. Wręcz przeciwnie — producenci nie nadają się za zapotrzebowaniem. Na domiar złego, produkowane na naszym terenie wody gazowe są nienajlepsze.

Z początkiem bieżącego miesiąca Wojewódzki Inspektorat PIH w Rzeszowie przeprowadził kontrolę jakości wód gazowych, produkowanych przez wytwórnię GS, PSS, spółdzielnię inwalidów i prywatne zakłady. Kontrola objęła 44 wytwórnie. Na podstawie uzyskanych wyników można śmiało stwierdzić, że jakość napoi chłodzących jest niezadowolająca. A oto fakty...

Na przeprowadzone 23 próby w 17 wytwórniach pionu CRS, w 13 wypadkach stwierdzono za niską zawartość cukru, w 21 wypadkach za małą zawartość kwasu cytrynowego. Na 27 prób przeprowadzonych w zakładach prywatnych, 12 wykazało niedobór cukru, a 13 — kwasu. Podobne wyniki dały kontrole w wytwórniach przemysłu terenowego.

W przypadkach zbyt wielkich odchyleń od ustalonej receptury, całe partie wód gazowych uległy przeklasyfikowaniu z równoczesnym obniżeniem ceny. W sumie, w wytwórniach PSS i Spółdz. Inwalidów w Sanoku, GS w Brzostku, Bieczu i Rymanowie oraz prywatnym zakładzie E. Zygmunta w Rudniku nad Sanem, przeklasyfikowano 9.462 butelki oranżady i limoniady, obniżając ich cenę o 20 gr na sztuce, a w jednym

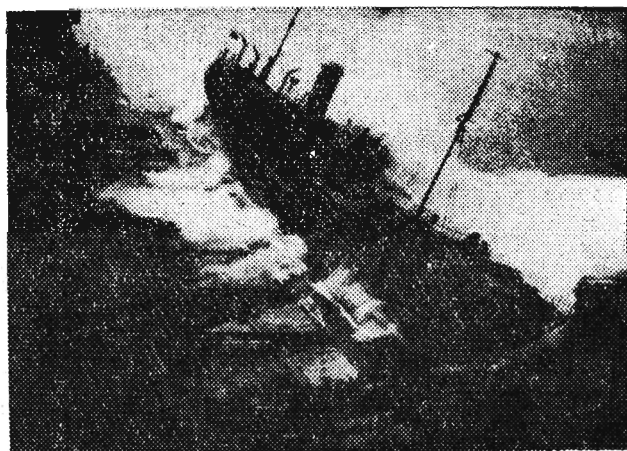
wypadku nawet o 80 gr na butelce.

Równocześnie Wojewódzki Inspektorat PIH wystąpił z wnioskiem do nadzórnych jednostek kontrolowanych wytwórni o wyciągnięcie surowych konsekwencji za tego rodzaju oszukiwanie klientów. Ze swej strony PIH zapowiada nowe ścisłe kontrole produkowanych na naszym terenie wód gazowych. Mamy więc nadzieję, że doczekamy się jeszcze kiedyś oranżady i limoniady, przy picciu której nie trzeba będzie się krzywić.

Wycieczki polonijne w kraju

Przybyły do kraju nowe wycieczki ze St. Zjednoczonych. Lotem 2 grupy wycieczkowe z Chicago ze Związku Małopolan — razem 36 osób, oraz grupa wycieczkowa z Miami (Floryda) — 17 osób. Na m/s „Batory” przybyły wycieczki: Zw. Małopolan z Chicago — 34 osoby, Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej z Detroit — 25 osób, Towarzystwa Łączności z Polską z Detroit — 42 osoby, Związku Splewaków z Detroit — 30 osób, wycieczka zbiorowa z N. Jorku — 30 osób oraz kilka drobnych grup wycieczkowych z Chicago, Buffalo i Milwaukee. Ponadto przybyło dużo osób z Ameryki Indywidualnie, w tym sporo z Kanady.

Z wycieczkami Zw. Małopolan przyjechał prezes Związku Kłobów Małopolskich S. Pankowiak. W ostatnim tygodniu, po zakończeniu zwiedzania kraju, były serdecznie żegnane w Tow. Łączności z Polską Zagraniczną wycieczki z N. Jorku i ze Scrantona. Przy pożegnaniu uczesniczyli 80 dolarów na Fundusz Odbudowy Domu Polaka z Zagranicy w Warszawie.



Boczne wodowanie trawlera typu B-14 w Stoczni Gdańskiej.

skiej, sięgająca w ubr. 54 proc. całej polskiej produkcji okrętowej, w poważnym stopniu przyczyniła się do zajęcia przez Polskę 11 miejsca w tabeli światowego budownictwa okrętowego. W latach 1959 —

transportowców drewna (3.900 DWT), motorowych drobnicowców po 8.200 DWT, baz śledziowych (9.300 DWT), a kończąc na tych naszych „dzieścioletnikach”, których nośność, gwoli ścisłości, sięga



Na szosie w rejonie Medyni Głogowskiej pow. Łańcut zderzyli się podczas jazdy dwaj motocykliści. Pojazdy zostały uszkodzone — kierowcy zaś mieli szczególne szczęście: z wypadku wyszli bez szwanku.

W Medyni Głogowskiej pow. Łańcut powożąc konną furmankę Honorata Sołtyz zam. w Wólce pod Lasem potrącił 2-letniego chłopca Bronisława Michno. Dziecko doznało licznych obrażeń ciała i przewieziono zostało do szpitala.

W dniu 8 bm. samochód „Star-20” kierowany przez Pawła Wojtana wpadł do rowu na ul. Lwowskiej w Krośnie. Przyczyną

na wypadku było gwałtowne skręcenie w lewo w momencie gdy kierowca zauważył, że z przyczepy mijającego właśnie samochodu ciężarowego „ZIS” odpadło koło i toczy się w poprzek szosy. W wyniku stoczenia się do rowu 2 osoby doznały lekkich uszkodzeń ciała. KP MO w Krośnie prowadzi dochodzenia.

Na skutek wadliwej budowy przewodów kominowych spłonęły ostatnio w Bratkowicach row. Rzeszów zabudowania gospodarce ob. Leona Surowca. Straty sięgają ok. 45 tys. zł.

W Borkach pow. Nisko z nieustalonych bliżej przyczyn wybuchł pożar w zabudowaniach ob. Mikołaja Sarzyniaka. Na skutek wiatru ogień przerzucił się szybko na sąsiednie zabudowania Franciszka Sarzyniaka i Józefa Maziarza. Mimo energicznej pomocy — spłonął 1 dom mieszkalny, 3 stodoły i 3 stajnie wraz z inwentarzem żywym i martwym. Straty łącznie sięgają ok. 230 tys. zł.

Uchwala KC PZPR i NK ZSL

(Ciąg dalszy ze str. 3)

Istot. Rady narodowe powinny opracowac w związku z tym kompleksowe plany rozwoju rolnictwa swego terenu, uwzględniając nowe środki i nowe możliwości, które stawi Fundusz Rozwoju Rolnictwa.

W rękach kółek rolniczych znajduje się wielomiliardowy majątek społeczny, strzeżony gospodarską troską chłopów. Jest to równocześnie majątek o wielkim znaczeniu dla całej gospodarki narodowej, dla tego rady narodowe muszą się poczować do odpowiedzialności za jego ochronę i efektywne wykorzystanie dla intensyfikacji produkcji rolnej, jak również za to, aby służył interesom pracującej wsi.

W wykonaniu tych zadań znaczna rola przypadnie gromadzkim radom narodowym. W celu umożliwienia gromadzkim radom narodowym sprawowania roli koordynującej i nadzorującej w stosunku do kółek rolniczych należy powołać komisje, w których skład wejdą przewodniczący lub członkowie Prezydium GRN jako przewodniczący komisji, wszyscy prezisi kółek rolniczych z terenu gromady oraz agronomi rejonowi.

Do pracy w komisji w miarę potrzeby przyciągać również należy przewodniczących spółdzielni produkcyjnych, prezesów GS i przedstawicieli innych organizacji działających na terenie wsi.

Państwowe gospodarstwa rolne mają do odegrania poważną rolę w rozwiązywaniu zadań gospodarczych kółek rolniczych. Pomoc PGR powinna się wyrażać głównie w dostarczaniu kółkom kwalifikowanych nasion, zwierząt zarodowych, w udzielaniu pomocy technicznej, służąc swym doświadczeniem w eksploatacji sprzętu mechanicznego oraz w organizacji zespołów prac.

Rozwijanie masowego ruchu kółek rolniczych i rekonstrukcja bazy technicznej rolnictwa będzie się spłacać z dalszym postępem spółdzielczości produkcyjnej i umacnianiem sektora socjalistycznego w rolnictwie.

Dlatego stale umacnianie organizacyjno - gospodarcze spółdzielni produkcyjnych i tworzenie nowych zespołów gospodarstw — zgodnie z wolą i świadomą decyzją samych chłopów — stanowi razem z masowym rozwojem kółek rolniczych niezbędny czynnik rozwoju produkcji i społeczno-gospodarczego postępu wsi.

Istniejące i nowopowstałe spółdzielnie produkcyjne będą korzystać z Funduszu Rozwoju Rolnictwa na takich samych zasadach jak kółka rolnicze, tj. proporcjonalnie do świadczeń z tytułu dostaw obowiązkowych z gospodarki zespołowej i działek przyzgodowych członków spółdzielni. Uwzględniając daleko szersze potrzeby i możliwości efektywnego wykorzystania na

kładów produkcyjnych w dużej, zespołowej gospodarce spółdzielczej, państwo będzie nadal wydatnie pomagać spółdzielniom produkcyjnym w wyposażeniu gospodarki zespołowej w nowoczesną technikę i urządzenia produkcyjne, zwłaszcza gdy chodzi o budownictwo gospodarcze konieczne dla rozwoju zespołowej gospodarki hodowlanej, jak też kompleksowej mechanizacji pracy w hodowli bydła i trzody chlewnej. Na ten cel każda spółdzielnia produkcyjna będzie mogła otrzymać dogodny kredyt państwowy. Państwo pomagać będzie spółdzielniom w melioracji ich gruntów, elektryfikacji i innych poczynaniach inwestycyjnych. Równocześnie jednak powinny stale wzrastać nakłady inwestycyjne ze środków własnych spółdzielni. W związku z tym środki jakże spółdzielnie produkcyjne będą otrzymywać z Funduszu Rozwoju Rolnictwa, winny być w pełni przeznaczane na rozwój produkcji w gospodarstwie zespołowym spółdzielni i nie mogą być zaliczane na poczet statutowego, niepodzielonego funduszu inwestycyjnego wydziałanego co roku uchwałą ogólnego zebrania członków spółdzielni produkcyjnej.

Kółka rolnicze nie są bynajmniej czynnikiem przeciwnym spółdzielczości produkcyjnej, lecz odwrotnie należy w nich widzieć szkołę kształtującą świadomość i praktyczne nawyki wsi do zbiorowego gospodarowania.

Dojrzewanie w umyślach chłopów przekonania o celowości przejścia na drogę socjalistycznej przebudowy wsi będzie postępować tym szybciej, im bardziej widoczne będą korzyści płynące z zespołowej gospodarki w rolnictwie, im bardziej będzie oddziaływać przykład kółek rolniczych, gromadzących mienie społeczne i prowadzących zbiórą działalność produkcyjną oraz przykład spółdzielni produkcyjnych.

Praca nad upowszechnieniem kółek rolniczych i skoncentrowaniem ich działalności na organizowaniu zespołowego wysiłku produkcyjnego chłopów — winna stać się osią całej pracy wszystkich organizacji PZPR i kół ZSL na wsi.

Wstępnym warunkiem wielkiej pracy organizatorskiej jaką podjąć mają wspólnie organizacje PZPR i ZSL, jest wyjaśnienie masom chłopskimi wagi i znaczenia nowego programu działalności kółek rolniczych dla postępu gospodarki rolnej i dla poprawy bytu i podniesienia kultury samej wsi.

Trzeba z tym programem pójść do ludzi pracujących w aparacie państwowym, gospodarczym czy społecznym na wsi, do aktywu i do najszerszych mas chłopskich. Należy dość do każdej wsi i przeprowadzić wszędzie rzeczowe gospodarskie rozmowy z chłopami, na podstawie konkretnych

danych i cyfr, na podstawie oceny lokalnych możliwości, wyjaśniając, że nowa forma pomocy państwa w postaci Funduszu Rozwoju Rolnictwa uwielokrotni rezultaty chłopskiej pracy, uczyni pracę rolnika lżejszą i bardziej wydajną, przysporzy więcej produkcji rolnej na sprzedaż i podniesie poziom życia całej ludności wiejskiej.

Ważnym zadaniem organizacji PZPR i kół ZSL winno być przekonanie chłopów pracujących o potrzebie zrzeszenia się i wiązania losów swej indywidualnej gospodarki z rozwojem zespołowej działalności i wzrostem roli kółka rolniczego w życiu wsi.

Powszechność kółek rolniczych osiągniemy wtedy jedynie, gdy przodująca część chłopów — członkowie PZPR i ZSL na wsi będą aktywnymi działaczami kółek. Hasło: każdy chłop PZPR-owiec i ZSL-owiec aktywnym członkiem kółka rolniczego — musi być obecnie z całą konsekwencją wprowadzone w życie.

Organizacje PZPR i kół ZSL powinny wszędzie występować z inicjatywą organizowania kółek rolniczych i pozyskania ogółu chłopów do tej organizacji. W akcji tej aktywność PZPR i ZSL powinien szukać oparcia wśród najbardziej postępowych i dobrych gospodarzy, radnych, działaczy spółdzielczości rolniczej itd. Należy również zainteresować spr

wą organizację kółek rolniczych robotników mieszkających na wsi.

W każdym powiecie komitet PZPR i komitet ZSL powinien ustalić plan pracy organizacyjnej nad umasowieniem i upowszechnieniem kółek rolniczych na swoim terenie.

Równoległe z walką o umasowienie kółek rolniczych musi iść w parze działalność zapewniająca słuszną treść społeczną i kierunek ich pracy.

Organizacje PZPR i kół ZSL powinny organizować chłopów do walki przeciwko wszelkim przejawom niesprawiedliwości, klikowości i kumoterstwa, przeciwko próbom rozdrapywania i marnotrawienia wspólnego majątku. Wysiłek aktywu musi być skierowany przede wszystkim na to, aby majątek kółek rolniczych służył całej wsi, aby się stale pomnażał, aby był użytkowany w sposób zapewniający wzrost produkcji w gospodarstwach chłopskich; trzeba się szczególnie troszczyć o to, aby były należycie uwzględnione potrzeby biedniejszej części wsi.

W obliczu tych zadań ważnego znaczenia nabiera właściwy skład kierownictwa kółek rolniczych, zarówno bezpośrednio na wsi, jak i w związkach kółek. Organizacje PZPR oraz kół ZSL powinny dążyć do tego, aby we władzach kółek mieli decydujący wpływ małorolni i średniorolni chłopci, przodujący i świa-

domi społecznie, dający gwarancję należytej troski o majątek społeczny kółka i sprawiedliwego nim dysponowania. Niezbędne jest rozwijanie samorządności charakteru kółek rolniczych. Kółko musi się rządzić swym statutem — statut ten musi być szanowany przez władze naczelne, rady narodowe i organizacje gospodarcze, współpracujące z kółkami. Jedynie przestrzeganie samorządności zapewni rozwój zdrowej inicjatywy chłopów wzbudzać będzie ich prawdziwą troskę o wspólny majątek

Upowszechnienie kółek rolniczych otwiera szerokie pole dla pracy młodzieży wiejskiej i jej organizacji ZMW. Młodzież wiejska będzie teraz mogła na skalę nieporównanie szerszą niż dotychczas zdobywać nowe zawody — traktorzystów i mechanizatorów rolnictwa, będzie mogła zdobywać wiedzę rolniczą poprzez nowe formy oświaty rolniczej. Praca na wsi stanie się bardziej atrakcyjna a zainteresowanie młodzieży i jej ambicje życiowe będą mogły być lepiej zaspokajane. Młodzież może odegrać dużą rolę we wspólnych pracach na wsi. Należy więc zadbać o stworzenie odpowiednich ku temu form organizacyjnych. Dlatego celowo wydaje się tworzenie młodzieżowych brygad mechanizacji rolnictwa, młodzieżowych brygad melioracyjnych w skali wsi lub gromady itd. Do aktywnej pracy społecz-

nej w rozwijaniu kółek rolniczych należy szeroko przyciągnąć nauczycielstwo wiejskie. Nauczyciele wiejscy powinni oddać dużą pomoc kółkom rolniczym w ich pracy nad rozszerzaniem oświaty rolniczej i podnoszeniem kultury gospodarowania.

KC PZPR i NK ZSL wyrażają głębokie przekonanie, że wyżej przedstawiony program wzniosłych zadań rozwoju rolnictwa polskiego w latach 1959-65 otworzy nową kartę w gospodarstwie i społecznym życiu wsi, kartę, która zapisywać będzie postęp techniczny, zespołowe użytkowanie maszyn, meliorację na wielką skalę, samorząd chłopów w postaci powiększonej sieci kółek rolniczych. KC PZPR i NK ZSL zobowiązują wszystkie instancje i organizacje partyjne, wszystkich swoich członków do aktywnego i zgodnego współdziałania w realizacji powyższego programu, mającego doniosłe znaczenie nie tylko dla rozwoju samego rolnictwa i postępu społecznego na wsi, lecz także dla rozwoju całej gospodarki narodowej, realizacja tego programu będzie nie tylko sprawą wsi — milionowych rzesz chłopów i pracowników rolnictwa, lecz równocześnie stanie się sprawą klasy robotniczej, sprawą miasta, sprawą ogólnopolską — stanie się wielkim dziełem sojuszu robotniczo - chłopskiego w Polsce Ludowej.

Pracownicy poszukiwani

BRUKARZY do pracy w Kier. Grupy Robót Pątnowie k/Konina (koszka kam. nieregul. 9/11 na podsypane cementowo-zwirkowej) oraz Z-CÓW KIER. GRUP ROBÓT D/S ADMINISTRACYJNO-ZAPATRZENIOWYCH do pracy w woj. wrocławskim i katowickim zatrudni natychmiast Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, Poznań, ul. Wilcza. Placa w/g UZP w Budownictwie z dn. 15. 3. 58. Dodatek za rozłąkę — zapewniony. Kwatery i stołówki — na miejscu. Zgłoszenia należy kierować pod wyżej wskazywanym adresem. K-1552/2

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH przy robotach torowych, drogowych i wodno - kanalizacyjnych w każdej ilości — zatrudni Zarząd Robót Inżynierskich Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina. Dla zamieszkania bezpłatne zakwaterowanie w hotelu pracowniczym. Obiady smaczne i pożywne w cenie 3 zł w stołówce OZR. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Zatrudnienia i Płacy Kraków — Nowa Huta, Kombinat, barak nr 20a. Dojazd tramwajem nr 5. K-1450/8

TERRAKOJARZY zatrudni natychmiast Warszawskie Przedsiębiorstwo Budowy Elektrycznej i Przemysłu „Beton-Stal”. Zgłaszać się: Warszawa ul. Świętokrzyska 18, I p., pokój 117. K-1551/2

CZTERECH INŻYNIERÓW rolników i **PIĘCIU TECHNIKÓW** rolników (mężczyzn) z kilkuletnią praktyką zatrudni natychmiast: Prez. WRN Wydział Rolnictwa i Leśnictwa — Wojewódzka Stacja Chemiczno-Rolnicza w Rzeszowie, ul. Langiewicza—Boczna 3. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-1532/3

PRACOWNIKA z odpowiednimi kwalifikacjami na stanowisko głównego księgowego zatrudni natychmiast Fabryka Firanek im. Małgorzaty Fornalskiej w Skopaniu, pow. Tarnobrzeg. Mieszkanie rodzinne — zapewnione. K-1570

RZESZOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO LEŚNEJ PRODUKCJI NIEDRZEWEJ „LAS” w Rzeszowie

ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie robót remontowo - budowlanych w budynku administracyjnym w Borku Brzezińskim, pow. Dębica. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 4. VII. br. o godz. 11 w biurze przedsiębiorstwa, Rzeszów, ul. Śniadeckich barak 4.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. Dokumentacja — do wglądu w biurze przedsiębiorstwa. K-1561/2

„Powszechna Spółdzielnia Spożywców” w Przemyslu

ogłasza przetarg

na wykonanie remontów kapitalnych w następujących obiektach sklepowych:

- 1) sklep wędliniarski przy ul. Jagiellońskiej
- 2) sklep masarski przy ul. Franciszkańskiej 25
- 3) sklep obuwniczy przy ul. Jagiellońskiej 5
- 4) sklep spożywczy przy ul. Franciszkańskiej 37
- 5) sklep spożywczy przy ul. I Maja 52
- 6) sklep spożywczy przy ul. Grodzkiej 21

Oferty należy składać do dnia 6. VII. 1959 r. Przetarg odbędzie się dnia 7. VII. 1959 r. w biurze PSS Przemysłu, ul. Franciszkańska 33.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zarząd zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. Dokumentacja techniczna — do wglądu w biurze PSS. K-1572/2

Państwowe Przedsiębiorstwo Handlowe „Konsumy” w Rzeszowie ul. Świerczewskiego 16

ogłasza przetarg

na wykonanie URZĄDZEŃ sklepowych dla sklepów tekstylnych w Tarnobrzegu i w Jasle. Dokumentacja projektowa w/w urzędzeń — do wglądu w biurze PPH „KONSUMY” codziennie od godz. 7 do godz. 15. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne do dnia 7. VII. 1959 r. Komisje otwarcie ofert nastąpi w dniu 10. VII. 1959 r., o godz. 10 w biurze PPH „Konsumy” w Rzeszowie. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K-1568

Spółdzielnia Ogrodniczo-Warzywnicza „Ogrodnik” w Przemyslu ul. 1-Maja 43, barak nr 3

ogłasza przetarg I, II i III

- 1) Wykonanie robót remontowo-budowlanych wnętrza i elewacji budynku przy ul. Łukasieńskiego 7 w Przemyslu.
 - 2) Wykonanie instalacji wodno-kanalizacyjnej w w/w budynku.
- W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne posiadające odpowiednie uprawnienia. Informacji udziela Zarząd Spółdzielni w miejscu. Słupy kosztorys — do wglądu. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 2 lipca 1959 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 4. VII. 1959 r. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K-1571

Bogaty asortyment

ogniw suchych

do bateryjnych aparatów radiowych

poleca

„VOLTA” Wrocław

Wieloletnia specjalizacja w tych asortymentach gwarantuje najwyższą jakość zapewniającą czystość odbioru

żądacie

w sklepach ogniw „Volta” jak również baterii do latarek, baterii anodowych oraz dzwonkowych. Prospekty wysyłamy na żądanie

„VOLTA”

Wrocław, ul. gen. Sikorskiego 28/32 K-1569

PROSTOWNIKI selenowe

R
O
S
T
O
W
N
I
K
I

- DO ŁADOWANIA AKUMULATORÓW SAMOCH.
 - DO ŁĄCZNIK TELEFONICZNYCH
 - DO URZĄDZEŃ TELEGRAFICZNYCH
 - DO URZĄDZEŃ SYGNALIZACJI POŻAROWEJ
 - DO LAMP NAŚWIETLAJĄCYCH — KINOWYCH
 - DO ZASILANIA ELEKTROMAGNESOWO
 - DO URZĄDZEŃ GALWANIZACYJNYCH
- POPULARNE — MOTOCYKLOWE, UNIERSALNE I INNE

oraz elementy selenowe do spawarek

przyjęta z dniem 1 lipca 1959 r.

do wyłącznej sprzedaży

na województwa lubelskie i rzeszowskie.

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW METALOWYCH I ELEKTROTECHNICZNYCH

w RZESZOWIE ul. Langiewicza 25

TELEFONY Centrala: 28-07 i 28-08 Dział handlowy: 45-65 K-1481/2

Ogłoszenia drobne

Sprzedaz

PARCELE jednomorgowa, wózek i sanki konne — sprzedam. Rzeszów—Staromiescie 253 — Wojcik. G-0895

CEGLE palona pełna i dziurawka wagonowo sprzedajemy (czar.) Cegielnia w Rogowie k/Koluszach K-1543

MIOCARNIE szerokołonna, czy szcząca w dobrym stanie, silnik elektryczny 7 KW, nowy „Aniwarke” m-ki „Przodownica” — tani! sprzedam Bró Jan, zam. w Kosinie 339, pow. Łańcut. Pg-0750

MOTOCYKL K-750 z przyczepą nową produkcji 1958 na wahaczach sprzedam Rudnicka, Gliniec, Wolności 8/5, tel. 31-38. G-0847/2

„Jawę-250” (na dziewiętnastkach) — sprzedam. Rzeszów, ul. Batorskiego 20, m. 29, II p. od (Koz. 10). G-0843

13 ha (1,5 łaki) zabudowania nowe, ziemia dobra — nadająca się do ogrodnictwa wokół zabudowania, zbiory, inwentarz żywy, marnawy, (1,3 km od st. kol. Limlewo) za 300 000 zł sprzedam Cierocki Edmund zam w Ikwonicy, pow. Kockierzyna (woj. gdańskie) p-ta Głodowo. Pg-0754

SAMOCYKL „Moskiewicz” rok produkcji 1952 w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Wiadomość: Ropczyce, postój takówek. G-868

MASZYNE leworamienna m-ki „Kaysar” — sprzedam. Wiadomość: Aleksander Machnicki, zam. w Kraczkowej k/Rzeszowa. G-0882

MOTOR „Deutz” (ropnik), 12 KM, silnik walcowy, maszyna m-ki „Meda” do robienia swetrów z różnej grubości wełny oraz kompletne części metalowe do mocarni — sprzedam Konefal Józef, zam. w Czajkowej, pow. Mielec. Pg-0753

SAMOCYKL osobowy m-ki „Opeł-Olimpia” górnosaworowy, w bardzo dobrym stanie, sprzedam Kochańczyk Franciszek, zam. w Nisku przy ul. Sandomierskiej 111. Pg-0757

Praca

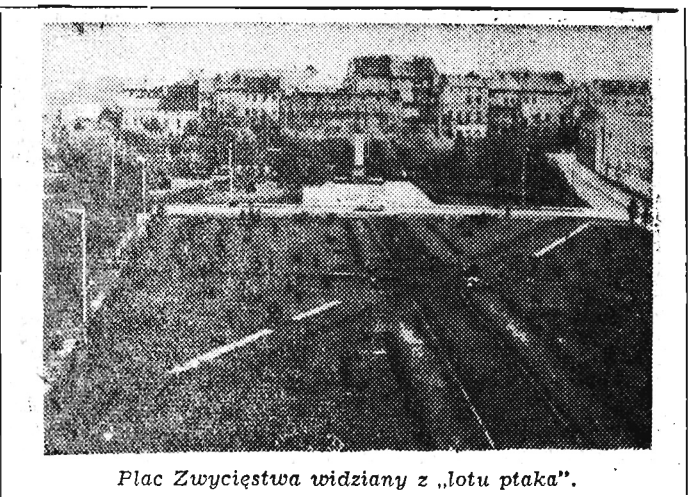
POMOC domowa do małżeństwa z dzieckiem bardzo poszukiwana. Warunki nadzwyczajne. Wiadomość: Katowice, ul. Marchlewskiego 22a — Cichowski. K-1546

Podziękowanie

PANU dr Antoniemu Mironowiczowi oraz pielęgnierce Marii Jakubowskiej z Ubezpieczalni Społecznej w Przemyslu za szczerą i wyprzedzenie operacji i wyleczenie chorej nogi — serdeczne podziękowanie składa Andrzej Kozio z rodziny. Pg-0758

Nauka

KORRESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. K-1327/15



Plac Zwycięstwa widziany z „lotu ptaka”.

Meldunki z placu czynów

Godnie powitamy lipcowe święto

Nigdy chyba jeszcze mieszkańcy Rzeszowa nie współdziałali tak z władzami nad uporządkowaniem naszego miasta...

WSK, uczniowie Technikum Samochodowego oraz VI klasa szkoły podstawowej nr 6.

Równocześnie są prace porządkowe na skwerach, w parkach i zieleńcach. Staraniem mieszkańców naszego miasta biorących liczny udział w pracach społecznych nową szatą „otrzymał” ostatnio skwer na pl. Wolności...

Spisane wyżej uwagi nie znaczą jednak, że wszystko idzie tu jak z przysłowioвого piątka. W ostatnich dniach wiele kłopotu przysparza organizatorom czynów — Wydz. Gosp. Komun. MRN transport. Kierownicy niektórych zakładów nie wywiązują się z podjętych zobowiązań...

W imieniu organizatorów czynów apelujemy do wszystkich przedsiębiorstw (m. in. PKS (towarowy), WZGS, przedsiębiorstwa budowlane), dysponujących większym taborem...

P.S. I na koniec mała uwaga pod adresem dość licznej „załogi” WZSP. Główne prace przy budowie ul. 22 Lipca prowadzone są tuż pod oknami ich budynku...

RADIO RZESZÓW logo and program information.

Piątek 26 czerwca 1959 r.

PIĄTEKI logo.

RZESZÓW Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 3, ul. Gosłara 1...

POCZTOWE RATUNKOWE logo.

ul. Poniatowskiego 4

STRAŻ POŻARNA MO 07 logo.

Postój taksówek: tel. 31-50

KENIA logo.

ZORZA (ul. 3 Maja) — Biedni ale piękni (wl. l. 18) dod. O zdrowie dziecka...

STRZYŻÓW Odrodzenie — Kapitan z Koenpik (NRF l. 16) UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

RADIO RZESZÓW logo.

PROGRAM I Program dnia: 6.22, 15.35 Wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 13.55, 16.00, 19.00, 21.00, 25.00...

PROGRAM II Program dnia: 7.40, 15.05 Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15.00, 20.00, 22.00, 23.50...

ROZGŁOSIENIA RZESZOWSKA 6.10 Reportaż Adolfa Jakubowicza „Wczasy bez skierowań” 6.20 Radio - reklama 14.55 Komunikaty 16.00 Wiadomości z Rzeszowa...

WAKACJE...



Dziatek szkolna opuszcza mury swoich miast. Kierunek — obozy wędrownicze i kolonie. — A tam słoneczko i woda. — Jednym słowem zasłużony po całorocznej pracy odpoczynek.

Już wkrótce ogłosimy wielki konkurs filmowy z nagrodami

SLADEM

naszej krytyki W związku z naszą notatką pt. „Pod parasolami” — Dyrektor Rzeszowskich Zakładów Gastronomicznych wyjaśnia, że zarzuty w tej notatce okazały się słuszne.

SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT —

5 LIPCA MECZ ZUZŁOWY POLSKA — AUSTRIA W RZESZOWIE

W dniu 5 lipca odbędzie się w Rzeszowie na torze miejscowej Stali między państwowy mecz żużlowy Polska — Austria. Szeregów w jednym z najbliższych numerów „Nowin Rzeszowskich”.

O PUCHAR ZARZĄDU OKRĘGU ZW. ZAW. METALOWCÓW W PILCE NOŻNEJ POLNA PRZEMYSŁ — STAL RZESZÓW 2:6 (1:5)

W dniu wczorajszym rozpoczął się turniej piłkarski o puchar Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Metalowców, w którym uczestniczy 13 zespołów.

W Przemysłu miejscowa Polna przegrała na własnym boisku z Il-gigowym zespołem rzeszowskiej Stali 2:6 (1:5).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: 13 min. 14 min. Swierk, 33 i 35 min. Poświat, 21 min. Piłarski, 35 min. Matyszczak, a dla pokonanych — 2 min. Rygiel i 70 min. Patros.

Drużyny wystąpiły w następujących składach: POLNA: Madeja, Hutman, Patko, Słęczek, Besz, Gryps, Patros, Czarnecki, Rygiel, Smigielski, Kowalik.

STAL: Majcher, Wizerkanluk, Mysliwiec, Skiba, Kuźma, Antosz, Swierk, Piłarski, Poświat, Matyszczak, Wisniewski.

Mecz zaczął się dość sensacyjnie, gdyż już w 2 min. Rygiel zdobył prowadzenie dla Polnej i po-

czątek spotkania należał do gospodarzy. W miarę jednak upływu minut drugoligowcy z Rzeszowa rozkrecili się, przejęli zdecydowanie inicjatywę w swoje ręce, demonstrując przy tym ładną grę, którą przeważnie kończyły się celnymi strzałami na bramkę Madei. Właściwie już w I połowie stawowy zapewnił sobie zwycięstwo, zdobywając w tym okresie aż 5 bramek. W drugiej, do głosu doszli gospodarze, wykorzystując zwolnienie tempa gry przez zawodników rzeszowskich. Na 15 min. przed zakończeniem spotkania uległ lekkiej kontuzji Piłarski i od tego momentu goście grali w dziesiątkę.

IZOLATOR BOGUCHWAŁA — SANOCZANKA 2:1

W trzecim meczu pucharowym Izolator z Boguchwały pokonał niespodziewanie Sanoczankę 2:1.

MECZE JUNIORÓW I MŁODZIEŻOWCÓW RZESZÓWA I KIELC ODWOŁANE

Rewanżowy mecz reprezentacji juniorów Rzeszowa i Kielc, o Puchar Michałowicza, jaki rozegrał miał być w niedzielę został odwołany i odbędzie się dopiero w dniu 5 lipca. Również przelożony został mecz o puchar Przeworskiego reprezentacji młodzieżowych wymienionych województw, który miał być rozegrany w sobotę w Łańcucie. I to spotkanie odbędzie się w dniu 5 lipca.

W NIEDZIELĘ W RZESZOWIE MECZ ZUZŁOWY STAL — UNIA TARNÓW

W najbliższą niedzielę odbędzie się w Rzeszowie na stadionie orczy ul. Obrońców Stalingradu towarzyski zawody żużlowe pomiędzy miejscową Stalą a Unią z Tarnowa.

Początek spotkania o godz. 18.

JKS UMACNIA SIĘ NA POZYCJI LEADERA, A WISŁOKA DEBICA PRZEGRZAŁA PIERWSZY MECZ MISTRZOWSKI

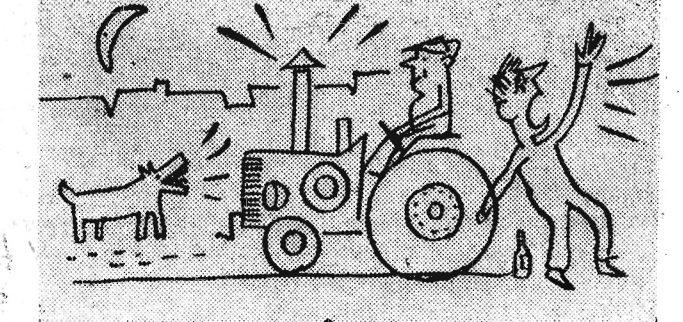
W grupie północnej klasy A dozwolonej w niedzielę w Sarzynie do ciekawego pojedyńki pomiędzy miejscową Unią a JKS z Jarosławia. Mecz ten zakończył się raczej niespodziewanym zwycięstwem zespołu jarosławskiego, który tym samym umocnił się na pozycji przodownika tabeli, mając przy jednej grze więcej 3 punkty przewagi nad swym najgroźniejszym rywalem do tytułu mistrzowskiego Unią. W najbliższą niedzielę drużyna z Sarzyny wyjeżdża do Rozwadowa na mecz z tamtejszym Sanem, który po 13 spotkaniach uplasował się na trzeciej pozycji, zdobywając 18 pkt. Tak więc sytuacja w czwórce po zbliżającej się kolejce mistrzowskiej, raczej nie zmieni się. Unia nawet w wypadku przegranej utrzyma się na drugim miejscu, gdyż ma o wiele lepszy stosunek bramy do Sanu. Chyba, że ta ostatnia odniesie wysokie zwycięstwo przynajmniej w stosunku 8:0, na co się jednak nie zanosi. Tak więc sprawa mistrza wiosennego rozwiązana została dopiero 5 lipca, kiedy to zakończy się I runda.

Dotychczasowy przodownik grupy południowej Wisłoka z Dębicy doznała raczej nieoczekiwanej porażki w Lesku z miejscową Sanovią. Była to pierwsza w tegorocznej batalii mistrzowskiej porażka przodownika tej grupy. Drużyna debicka ma obecnie zaledwie 1 punkt przewagi nad swym najgroźniejszym konkurentem Stalą Deba. W niedzielę Stal gra u siebie ze Stalą i Deba i raczej mecz wygra, a Wisłoka gości u siebie Wisłok ze Strzyżowa, z którym powinna odnieść pewne zwycięstwo. I w tej grupie mistrzostwa wiosennej wyłoniony będzie prawdopodobnie goście za dwa tygodnie.

Nocne koncerty

SZANOWNY REDAKTORZE! Zainteresował się ostatnio i bardzo słusznie sprawą wycofania z ulic miasta ciągników. Huk ciągników przestał nie wyciszyć nam — mieszkańcom ul. Pawła Findera. Nie znaczy to jednak, że

trącone z głębokiego snu stają się nerwowe, a nieraz uzupełniają psi koncert krzykiem w domu. Wówczas oczywiście sen przysyka i o wyciszeniu nie ma mowy. Do psich „koncertów” dochodzą często — aczkolwiek trzeba obiektywnie przyznać,



pozbędziemy się wszystkich utrudniających nam życie bólów. Pozostają jeszcze... psy i pijacy.

Psy są wrogami nr 1 ciszy nocnej na naszej ulicy. Dwa dorosłe okazy — tych skądinąd miłych czworonogów — trzymają mieszkańcy małego domku na rogu ul. Pawła Findera i Fredry. Na noc są one wypuszczone do ogródka, by może w celu ochrony dobytek przed złodziejami. Tu więc tkwi główne nasze nieszczęście. Wymienione pieski obszczekują na dwa głosy (a częściej przylęczają się do tej psiej serenady wszystkie inne snajdujące się na ulicy), każdego przechodnia lub wyją po prostu do księżycy. Serenadę taką można od biedy wytrzymać wieczorem, ale jest się bliskim rozstroju nerwowego jeśli tego rodzaju koncerty urządzane są całą noc. Najgorzej jest z dziećmi, bo te raz wy-

że nie co noc — koncerty pijaków.

Kończąc prosimy bardzo o zajęcie się naszymi kłopotami. Nie żądamy dużo, chcemy po prostu mieć prawo do odpoczynku.

(20j)

„Dni Morza” SPOTKANIA z przedstawicielami Marynarki

W związku z dorocznymi obchodami „Dni Morza” na terenie województwa rzeszowskiego przebywa grupa pracowników z Wybrzeża, która odwiedza poszczególne zakłady pracy, instytucje i szkoły.

W Rzeszowie odbyło się w dniu 23 czerwca w Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych spotkanie zorganizowane przez Koło Ligi Przyjaciół Żołnierza przy współudziale Zarządu Miejskiego LPZ w Rzeszowie. Na spotkaniu przemawiali i omówili poszczególne dziedziny swojej pracy przedstawiciele: Marynarki Wojennej — tow. Brzyski, stoczniowców — tow. Jaworski, rybaków — tow. Moszczeński.

Spotkanie upłynęło w bardzo miłej i serdecznej atmosferze. Gościom wręczono wiązanki kwiatów.

A jednak nie uległem...

Jacek lubi się do wszystkiego wtrącać. Pewnego dnia, przechodząc ul. 3 Maja zadał mi pytanie:

— Co znaczy sklep problemowy?

— Daj mi spokój — odpowie działem. — Zresztą zapytaj się kierownika MHD, wszak to ich sklep tekstylny.

Nie dał za wygraną. Sam sobie wytłumaczył:

— Ja myślę, że chcą dodać powagi swej czynności. Przychodzi klient, a on (to znaczy sprzedawca) zagaduje: „Jaki problem z zakupami pana trapi? W mig rozwiążemy!”

I przed zdumionym gościem rozwiła... wał ubraniówki w kratkę.

Albo mówi z uśmiechem: „Problemowo to ten odcień nadaje się najlepiej dla pana, dopasowany do koloru włosów i oczu, a nawet do postaci”. I gość z miejsca kupuje, bo kto by nie chciał „problemowo” wyglądać.

Odburknąłem: — Jacku doświadczyć nie kpij sobie ze mnie!

— Kiedy ja zupełnie na serio, całkiem poważnie, nie wierzysz? Popatrz na ten transparent.

Nad oknem wystawowym zwiślał kawał wyblakłego plótka z napisem: „Okazja! Niektóre artykuły uległy poważniejszej obniżce cen”.

— A ty od razu tak ten problem niepoważnie traktujesz — odgryzał się Jacek. No, widzisz, jak się przekonał!

Nie odrzekłem ani słowa. Niech Jackowi — i tym ze sklepu wydaje się, że uległem tak poważnej argumentacji.

PRZECHODZĄC PRZEZ LAS NIF PALCIE PAPIEROSÓW I NIE RZUCAJCIE NIEDOPALKÓW

NOWINY RZESZOWSKIE formacji 4358, redakcja nocna 5817, zamawiania i preordynacje przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty...